Pełna tabel[...] 'erji' n[...] [N]r. 4-ej

ABC
NOWINY CODZIENNE

Nr. 211 A Rok XIV

WARSZAWA SOBOTA 22 LIPCA 1939 R.

Cena 10 Gr.

ŻNIWA W CAŁEJ PEŁNI



Na wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej żniwa w pełni. Piękna pogoda sprzyja bogatym zbiorom. Na zdjęciu żniwiarze przy swej znojnej pracy.

Min. Ciano przypominał w Hiszpanii
Tajne zobowiązania wobec Włoch
Hiszpania chce wyplątać się z przyrzeczeń

PARYŻ, 21. 7. W związku z ostatnią wizytą min. Ciano w Hiszpanii informują nas tutaj, że m. in. wyjazd min. Ciano miał na celu przypomnienie wykonania klauzul układu włosko hiszpańskiego. Jak wiadomo państwa osi postanowiły przeznaczyć do związania z osią stosunki hiszpańsko-włoskie, toteż już od 1933 r. datuje się współpraca włosko - hiszpańska, która została ujęta w ramy traktatów.

Pierwszy układ został zawarty 5 sierpnia 1933 r. i ustalał zasady pomocy państw osi dla Hiszpanii. Następny układ został zawarty 7 maja 1937 r. i ustalał szczegółowo techniczne warunki współdziałania militarnego. Pakt przyjaźni i współdziałania został sprecyzowany dopiero w Rzymie 1938 r.

TAJNE KLAUZULE

Według wiarogodnych wiadomości, pakt ten zawierał szereg tajnych klauzul, **podpisanych** przez gen. Franco i Mussoliniego. Podajemy niektóre z nich: **punkt** 7 głosi, że gen. Franco zobowiązuje się

„do zorganizowania państwa narodowo - syndykalistycznego, kierując się wg. ideologii politycznej, ekonomicznej, kulturalnej i socjalnej państwa faszystowskiego."

Paragraf 11 układu zobowiązuje gen. Franco do współdziałania z Włochami w akcji propagandowej w Afryce, **szczególnie wśród wyznawców islamu.** Paragraf 12 mówi o współdziałaniu w **krajach o ustroju marksistowskim.**

W paragrafie 16 gen. Franco wyraża zgodę na przystąpienie do paktu przyjaźni i pomocy państw osi.

Punkt 17 odnosi się do **Portugalii i zobowiązuje Hiszpanię do pozyskania tego kraju dla osi** oraz przeciwdziałania w nim interesom sprzecznym z państwami osi.

WSPÓŁPRACA MILITARNA

Par. 20 zapewnia dowództwu wojskowemu Włoch swobodę podejmowania prac dla obrony państwa na wszystkich terytoriach Hiszpanii, a par. 22 mówi o zorganizowaniu przez Włochy przemysłu wojennego.

Punkty od 24 — 29 ujmują współpracę Hiszpanii i Włoch na wypadek wojny, mówiąc o ewentualności stanowiska neutralnego wzgl. pomocy czynnej na wypadek wojny. W czwartym punkcie par. 24 czytamy:

„Na żądanie rządu włoskiego państwo hiszpańskie zadeklaruje się jako będące w stanie wojny z państwami nieprzyjacielskimi państwa faszystowskiego".

W drugim ustępie par. 25 jest zobowiązanie tej samej pomocy na wypadek wypowiedzenia wojny przez Włochy dla obrony swego terytorium czy też na skutek odmowy zadośćuczynienia rewindykacjom terytorialnym lub politycznym włoskim.

BAZY ŚRÓDZIEMNOMORSKIE

Wreszcie w par. 28 znajdujemy ustalenie praw hegemonii włosko hiszpańskiej na Morzu Śródziemnym w płn. Afryce oraz sprawę okupacji przez oba państwa baz śródziemnomorskich czy też terytoriów północno - afrykańskich, obecnie zajętych przez państwa wrogie Włochom.

JEDNAK TRUDNOŚCI

Według opinii kół francuskich min. Ciano dlatego omawiał tajne zobowiązania Hiszpanii wobec Włoch, ponieważ gen. Franco wysunął trudność realizacji zawartych w pakcie postulatów. Jak głosza oficjalne wiadomości wizyta min. Ciano nie dała żadnych pozytywnych wyników. Wobec jednak istnienia tajnych klauzul Włochy będą miały dalsze możliwości nacisku na Hiszpanię. Akcja marsz. Petain'a wywołała już jednak pewne zmiany w stosunkach włosko - hiszpańskich i nie wiadomo czy nie przeciwstawi się dalszej współpracy z pozytywnym wynikiem.

„WSZYSCY ŻYDZI TUTEJSI (LITEWSCY) WCALE NIE ŻYWILI WSPÓŁCZUCIA DLA MINIONEGO W POLSCE BUNTU (KOŚCIUSZKOWSKIEGO) I PRZEWAŻNIE W GORLIWOŚCI SWOJEJ ŚWIADCZYLI NAM (ROSJANOM) PRZYSŁUGI"

Repnin

Optymizm w Tokio
po trzeciej rozmowie Craigie — Arita

TOKIO, 21.7. Jak donosi „Agencja Domei" na podstawie informacji ze źródeł oficjalnych, poranna konferencja min. Arity z ambasadorem W. Brytanii sir Robertem Craigiem przez omówienie zagadnień ogólnych, przygotowała grunt do omówienia poszczególnych problemów interesujących Japonię i Anglię, a przede wszystkim „spraw Tsientsinu".

Min. Arita złoży raport z przebiegu rozmów na posiedzeniu gabinetu, który zbierze się w sobotę z rana. Również sir Robert Graigie spodziewa się otrzymać w sobotę nowe instrukcje, co stworzy warunki do podjęcia dalszych pertraktacji, być może jeszcze tego samego dnia.

Jednocześnie z optymistycznymi sugestiami co do atmosfery i wyników rozmów brytyjsko - japońskich, Agencja Domei nie zaprzestaje publikacji obszernych i szczegółowych sprawozdań z przebiegu antyangielskich manifestacyj, organizowanych pod hasłem nieustępliwości wobec postulatów W. Brytanii i likwidacji uprawnień na Dalekim Wschodzie.

● Benesz ● w Londynie

LONDYN, 21.7. Były prezydent Czecho-Słowacji, Benesz, przybył ze Stanów Zjednoczonych do Londynu. Benesz ma nawiązać szereg politycznych kontaktów z politycznymi kołami Anglii.

Zdenerwowanie wśród hitlerowców, panika wśród ludności
Spisek rewolucyjny
wykryto w Gdańsku

GDAŃSK, 21. 7. Wiadomość o zastrzeleniu polskiego strażnika granicznego przez hitlerowców gdańskich wywołała ogromną panikę wśród ludności gdańskiej. Gdańszczanie, żyjący w ciągłej niepewności i przestrachu przypuszczali, że nowa ta prowokacja hitlerowców gdańskich pociągnąć może za sobą nieobliczalne skutki. **Ludność, zwłaszcza z miejscowości przygranicznych, rozpoczęła przygotowania do ucieczki do Polski.**

Narodowi socjaliści, widząc te paniczne nastroje, rozpoczęli akcję uspakajającą, informując, że Senat Gdański wyraził Rządowi Polskiemu wyrazy ubolewania. Wiadomość ta dopiero przyniosła uspokojenie.

Nazwisko zabójcy, który jest urzędnikiem celnym brzmi Stein. Nazwisk towarzyszących mu szturmowców nie zdołano dotychczas ustalić.

Dziś krążą uporczywe pogłoski, że **policja gdańska miała przeprowadzić masowe aresztowania wśród utajonej opozycji,** przy czym aresztować miano podobno około 100 osób. Jednocześnie przeprowadzono rewizje w wyniku których znaleziono różnego rodzaju broń jak: karabiny, karabiny maszynowe, amunicję, granaty ręczne i materiały wybuchowe. Wprawdzie komunikat oficjalny podaje liczbę aresztowanych osób na 20, ale według ogólnej opinii istnieje tendencja do zmniejszania znaczenia obecnych aresztowań.

Krążą tu uporczywe pogłoski, że **wykryto formalny spisek, który miał na celu dokonanie przewrotu w Gdańsku.** Rewolta miała być poprzedzona akcją terrorystyczną, przy czym pierwszym występem spiskowców miało być wysadzenie w powietrze gazowni.

Masowo rozpowszechniana jest ulotka antyhitlerowska, która zatytułowana jest „Chcemy pozostać Wolnym Miastem". Ulotka ta wywołała duże zdenerwowanie władz, które wydały rozporządzenie, nakazujące energiczne przeciwdziałanie dalszemu jej rozpowszechnianiu.

Walka rycerzy polskich z kozakami
Demonstracje w Moskwie

MOSKWA, 21. 7. We wtorek odbyły się w Moskwie na Czerwonym Placu w obecności Stalina i członków rządu sowieckiego dzień kultury fizycznej. Uroczystości i zawody, jakie odbyły się w tym dniu, nosiły znamiona demonstracji politycznej.

Na placu zebrało się ponad 40 tysięcy gimnastyków i lekkoatletów wśród nich 1.200 pionierów. Delegacje wszystkich republik defilowały w narodowych strojach ze swoją orkiestrą. Orkiestra złożona z 100 muzykantów wykonała kantatę Stalina, a następnie przy dźwiękach bandur delegacja ukraińska wykonała widowisko, mające charakter ściśle polityczny.

Na Czerwonym Placu został ustawiony z płótna i kartonu zamek polski z XVI w. z którego wyszli rycerze polscy w strojach XVI w., zaatakowali ich zaporożcy kozacy, którzy po zawziętej walce odnieśli naturalnie zwycięstwo, następnie odbyła się walka 1918 r., w której ukraińscy robotnicy i chłopi pokonali Niemców, wyobrażających germański interwencjonizm. Następnie został odśpiewany hymn, w którym powtarzał się refren „do tej pory tylko we śnie można było zobaczyć takich bohaterów jak my".

Londyn dąży
Do przyśpieszenia decyzyj
przed 4-tym sierpnia b. r.

LONDYN, 21.7. W tutejszych kołach politycznych twierdzą, że na ostatnim posiedzeniu gabinetu brytyjskiego postanowiono kontynuować rokowania z Rosją do dnia odroczenia sesji parlamentu, t. j. do dnia 4 sierpnia b. r. O ileby do tego czasu porozumienie w sprawie paktu trzech nie zostało osiągnięte, **rząd brytyjski przerwie rokowania z Rosją.**

Postanowiono dążyć do zawarcia porozumienia, ale stanowczo odrzucić propozycje Rosji, dotyczące t. zw. agresji pośredniej. Ponadto rząd brytyjski nie chce zgodzić się na proponowane ostatnio przez Moskwę nawiązanie natychmiastowe rozmów między sztabami wojskowymi Anglii, Francji i Sowietów.

W związku z ostatnimi propozycjami Moskwy, odbywają się narady między rządami francuskim i angielskim, co opóźniło wysłanie nowych instrukcji dla amabasadorów państw zachodnich.

W obecnej sytuacji Anglia jest czynnikiem, który dąży do jak najszybszego rozstrzygnięcia sprawy układu trzech mocarstw. Rząd brytyjski jest zdania, że nie można pozwolić na dalsze przeciąganie się i tak już za długo trwających pertraktacji, wobec czego, bez względu na ich wynik, rozmowy muszą być zakończone w ciągu lipca.

Wojna z Japonią postanowiona?
Sensacyjne pogłoski w Moskwie

MOSKWA, 21. 7. Duże wrażenie wywołało tu mianowanie jednego z zastępców Woroszyłowa, Kulika, głównodowodzącym wojskami sowieckimi na Dalekim Wschodzie. Kulik natychmiast po nominacji odleciał samolotem do Władywostoku. Uważają tu, że nominacja Kulika **oznacza, iż Kreml postanowił wojnę z Japonią.**

Krążą tu poza tym pogłoski, że na Daleki Wschód odchodzą nieustannie wielkie transporty materiałów wojennych, przede wszystkim czołgów i samolotów.

TOKIO, 21. 7. Konflikt, powstały między władzami japońskimi i zarządem japońskiego koncernu eksploatującego kopalnie węgla i nafty na Północnym Sachalinie na tle wyroku miejscowego sądu sowieckiego uległ pewnemu zaostrzeniu.

Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył dziś, że zdaniem rządu japońskiego władze sowieckie dążą do gospodarczego zniszczenia przedsiębiorstw japońskich. Rzecznik przyłącza się do stanowiska admiralicji, że władze sowieckie świadomie zmierzają wprost do wygłodzenia robotników koncernu, odczuwających obecnie poważny brak środków żywnościowych.

Taki stan rzeczy, zdaniem rzecznika, jest nie do utrzymania.

Surowa kontrola listów
w Trzeciej Rzeszy

LONDYN, 21. 7. Agencja Reutera dowiaduje się z Metzu, że wszelka korespondencja przybywająca do Niemiec z Francji lub Anglii poddawana jest w niemieckich urzędach pocztowych na zachodniej granicy Rzeszy niezwykle surowej kontroli.

Wszystkie listy są prześwietlane i w razie najmniejszych podejrzeń, że zawierać mogą wiadomości o charakterze politycznym — otwierane i konfiskowane.

Podobna kontrola stosowana jest wobec listów wysyłanych z Rzeszy na zachód i dotyczy ona przede wszystkim korespondencji, pochodzącej z okręgów Saary, Akwizgranu, Kolonii i innych ośrodków zachodnich Niemiec.

Coraz cieplej

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.

Pogoda słoneczna z przejściowym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego w ciągu dnia. Skłonność do burz i przelotnych opadów. Temperatura ok. 28 st. słabe wiatry miejscowe.

Muszanow na audiencji
u króla Jerzego VI

LONDYN, 21. 7. Przewodniczący bułgarskiego sobrania Muszanow, który spędził kilka dni w Londynie, wyjedzie dzisiaj popołudniu do Paryża, gdzie zostanie przyjęty przez premiera Daladier i min. Herriota, którego gościem będzie podczas week-endu.

Podczas pobytu w Londynie Muszanow przeprowadził szereg rozmów z osobistościami ze świata rządowego i parlamentarnego. M. in. Muszanow odbył rozmowy z lordem Halifaxem i radcą ekonomicznym rządu sir Frederick Leit Ross. Chociaż wizyta p. Muszanowa miała charakter ściśle prywatny, został on przyjęty przez króla w pałacu Buckingham.

Emigracja żydów z „protektoratu"

PRAGA, 21. 7. Protektor Rzeszy von Neurath utworzył centralny urząd dla emigracji żydowskiej, powołując na jego czoło dyrektora Stahleckera. Wszyscy żydzi, pragnący wyemigrować z terenu protektoratu, muszą uzyskać zezwolenie tego urzędu.

LIPIEC

22

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
3—42	19—41
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
11—15	22— 4
Dł. dnia	Ubyło
15—59	0—46

Dziś: św. Marii Magdal.
Jutro: św. Apolinarego

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: „Święty Gaj".
NOWY: Nieczynny.
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki" z Andryczówną.
LETNI: „Zgorszenie publiczne".
MAŁY: Nieczynny.
MAŁE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej".
MALICKIEJ: Nieczynny.
„8.15": „Baron Kimmel" operetka Waltera Kelle.
ATENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni".
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
INSTYTUT REDUTY: O godz. 8 w. „Haneczka i duch"—A. Bunscha

Zbiórka na Ochotniczą Straż Pożarną w Drwalewie

Ochotnicza Straż Pożarna w Drwalewie pow. Grójeckiego przeprowadziła dn. 29. 6. 39 r. kwestę uliczną, z której dochód przeznacza na zakupienie wozu rekwizytowego. Zebrano zł. 66,22.

Za Zarząd
M. UCIŃSKI
(sekretarz)

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Dama z portretu" i rewia.
ITALIA: „Moskiewskie noce".
JURATA: nieczynne.
LOT: „W ogniu pościgów" i „Prawdziwy przyjaciel".
KOMETA: „Zakochana pani".
MARS: „Naga prawda" i dodatki.
MIEJSKIE: „Student z Oxfordu".
NAPOLEON: „Niebezpieczna miłość".
OLZA: „Kobiety nad przepaścią" i „Takie są dziewczęta".
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: „Dzisiejsze czasy".
PARAFII ŚW. AUGUSTYNA: Nieczynne.
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Groty podziemne w Eyzies.
PRAGA: „Francja czuwa" i „Piętro wyżej".
PRASKIE OKO: Nieczynne.
ROMA: „Katarzynka".
SOKÓŁ: „Klub kobiet" i „Wiosna w Paryżu".
STUDIO: nieczynne.
ŚFIAT: „Pościg" i „Kocia muzyka"

Poszukiwanie pracy

Sensacyjny zwrot w procesie
o nadużycia w P. L. L. „Lot"
Prokurator zrzekł się oskarżenia

Sąd okręgowy w Warszawie rozpatrywał w czwartek 20 bm. sensacyjną sprawę o nadużycia w Polskich Liniach Lotniczych „Lot". Na ławie oskarżonych zasiadł b. deklarant celny „Lotu" Mieczysław Dziatlik — pod zarzutem sprzeniewierzenia sumy 10.000 zł. na szkodę firmy, oraz klientów, którzy za pośrednictwem „Lotu" wysyłali lub sprowadzali towary z zagranicy. Na rozprawę powołano dwudziestu kilku świadków z wicedyrektorem „Lotu" p. H. Góreckim na czele.

Zeznania świadków — jednakże nie tylko nie potwierdziły winy Dziatlika, lecz przeciwnie — wykazały niewiarygodne nieporządki i dezorganizację panującą w firmie, których wynikiem były braki — kasowe, których ofiarą paść musiał w rezultacie oskarżony. Świadkowie zeznali, że Dziatlik, przez którego ręce przeszło w ciągu 5 lat urzędowania około 6 milionów złotych — był jednocześnie deklarantem celnym, kierownikiem wydziału przewozowego, załatwiał sprawy przesyłek krajowych, inkasował pieniądze, pilnował kolejności ekspedycji paczek do samolotów i przeprowadzał skomplikowane czynności celne — na dworcach kolejowych.

Po zbadaniu części świadków — w sprawie nastąpił sensacyjny zwrot, gdyż. prokurator Firstenberg — zrzekł się oskarżenia i prosił o wydanie wyroku uniewinniającego. Oskarżonego bronił adw. Jerzy Kurcyusz. Sąd w tych warunkach uwolnił Dziatlika od winy i kary. Zaznaczyć należy, że p. Dziatlik do sprawy przesiedział w więzieniu 8 miesięcy.

Proces kolejarzy
Oskarżonych o przywłaszczenie

W piątek, dnia 21 b. m. na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie znajdzie się niezmiernie ważna sprawa kolejarzy, oskarżonych o przywłaszczenie stempli kopalnianych na stacji kol. Międzyrzec Podlaski. W pierwszej instancji kolejarze Feliks Wiśniewski, Marian Wesołowski i Wincenty Słowak skazani zostali na kary od 6 do 8 mies. więzienia. Od wyroku tego odwołali się skazani, w wyniku czego odbędzie się obecna rozprawa.

Czy wprowadzony będzie
Zakaz reklamy alkoholu?

W wykonaniu uchwał ostatniego Kongresu Antyalkoholowego opracowany został memoriał do Rządu w sprawie obostrzenia przepisów o sprzedaży napojów alkoholowych. — Prohibicjoniści występują w pierwszym rzędzie z projektem wprowadzenia w Polsce zakazu reklamowania alkoholu w jakiejkolwiek postaci, a w szczególności przez reklamy publiczne. Poza tym domagają się oni skasowania jak najszybszego małych butelek z wódką t. zw. „setek".

Dodatkowe kasy
na dworcach warszawskich

W związku z dużym napływem pasażerów do pociągów podmiejskich w niedziele i dnie świąteczne, Dyrekcja okręgowa kolei państwowych przypomina, że na st. Warszawa Główna otwarte są dla sprzedaży biletów do tych pociągów również kasy pociągów dalekobieżnych (wejście od ul. Chmielnej i od ul. Marszałkowskiej). Poza tym na dworcu dla ruchu pociągów podmiejskich (wejście od strony ul. Marszałkowskiej) uruchomione są w powyższe dnie dodatkowe kasy. Ogółem bilety do pociągów podmiejskich sprzedaje w niedziele i święta około 20 kas.

W najbliższą niedzielę otwarte też będą dodatkowe kasy dla omawianego ruchu na st. Warszawa Wschodnia w nowym dworcu oraz w dworcu starym.

Podróżni, nabywający bilety tygodniowe, nie powinni przybywać po te bilety do kas w niedziele i święta w godzinach popołudniowych, gdyż wówczas jest największa frekwencja podróżnych. Kasy otrzymały bowiem obecnie zakaz sprzedaży biletów tygodniowych w tym właśnie czasie. Podróżni mają możność nabywania tych biletów, ważnych od poniedziałku każdego tygodnia, już od piątku poprzedniego tygodnia. Bilety miesięczne można już nabywać od 27 dnia poprzedniego miesiąca.

W ten sposób ze strony kolei poczyniono wszelkie udogodnienia, mające na celu zaoszczędzenie publiczności wyczekiwania w ostatniej chwili przed kasami kolejowymi.

Ujęcie zabójcy
policjanta

RYBNIK, 20. 7. Jak się dowiadujemy, został ujęty niedoszły zabójca przodownika policji Karola Szalszy. Jest nim znany przestępca Surowiec. W chwili aresztowania Surowiec poturbował wywiadowcę policyjnego i dzięki tylko szybko nadesłanej pomocy udało się groźnego zbira unieszkodliwić.

Popłoch wśród szpiegów niemieckich
Uciekają do Rzeszy

LONDYN, 21. 7. Prasa angielska poświęca dużo miejsca wiadomościom o działalności szpiegów niemieckich. Według doniesień „Daily Herald" ostatnio siedem wybitnych osobistości niemieckich, które przebywały w Anglii opuściły Wielką Brytanię i wróciły do Niemiec. Osobistości te należały do najlepszego towarzystwa węgierskiego i niemieckiego i przebywały od kilku lat w Londynie, utrzymując ścisły kontakt towarzyski z wybitnymi członkami świata politycznego w Londynie.

Podobno po wyjeździe podejrzanych osób „Intelligence Service" roztoczyło opiekę nad osobami, które pozostawały w kontakcie z osobistościami niemieckimi.

Nowy dziennik
nar.-socjalistyczny
na Węgrzech

BUDAPESZT. 21. 7. Dziś ukazał się nowy dziennik narodowo - socjalistyczny „Magyar Ujsag". Dziennik nie jest uzależniony od krzyża strzelistego i reprezentuje odrębną frakcję węgierskich narodowych socjalistów.

Robotnik — wrogiem klasowym
Nowa fala terroru w Rosji Sowieckiej

W Zagłębiu Donieckim, będącym największym zagłębiem węglowym w Z. S. R. R. odbyła się w tych dniach przed trybunałem wojskowym **rozprawa przeciwko górnikowi Timochonowi, oskarżonemu** o t. zw. „bandytyzm polityczny" i uprawianie terroru przeciwsowieckiego. Górnik Timochin skazany został na karę śmierci jako niebezpieczny wróg klasowy.

Ta krótka wiadomość rzuca niezwykłe charakterystyczne światło na sprawę robotniczą w Z. S. R. R. Robotnik — górnik jest według sentencji wyroku trybunału sowieckiego wrogiem klasowym i uprawia akcję kontrewolucyjną i terrorystyczną. **Już samo skojarzenie pojęć „robotnik i wróg klasowy", prowadzący akcję kontrrewolucyjną stanowi wymowną ilustrację głębokich fermentów na odcinku robotniczym w państwie, którego konstytucja mówi, że jest państwem robotników, chłopów i w ogóle rzesz pracujących.** Dlatego też warto dokładniej przeanalizować tę drobną sprawę robotnika sowieckiego Timochina, skazanego na karę śmierci.

Robotnik Timochin pracował w kopalni im. Papanincew w Zagłębiu Donieckim i na ogół wykonywał dobrze swoje obowiązki. W ostatnim jednak czasie na tle znanego dekretu usztywniającego i zaostrzającego przepisy o pracy pomiędzy robotnikami a administracją sowiecką w kopalniach węgla często dochodziło do nieporozumień i zatargów. Główną przyczyną tych zatargów były wygórowane normy produkcyjne, które każdy robotnik miał wykonać oraz obliczanie wydobytego przez każdego robotnika węgla.

Takie nieporozumienia miał również Timochin, którego oskarżono, iż podał o wynikach swej pracy fałszywe dane. Przy sowieckim systemie utrzymywania robotników w stałym napięciu sprawa ta posłużyła jako sygnał do represji wobec Timochina. W miejscowym piśmie „Stachanowiec" potępiono Timochina i zwrócono uwagę na jego nieprawomyślność polityczną. **Oznacza to, że wszystkie drogi egzystencji dla Timochina są zamknięte i, że będzie on usunięty z pracy, a na mocy nowego dekretu pozbawiony nie tylko zarobków, ale i mieszkania.**

W tych okolicznościach zrozpaczony Timochin dokonał na redaktora pisma „Stachanowiec", Potianowa, napadu, zabijając go na miejscu. Rezultat jest wiadomy — robotnik Timochin skazany został przez sowiecki trybunał wojskowy na karę śmierci, jako wróg klasy robotniczej".

Terror przeciwsowiecki i t. zw. akcja kontrrewolucyjna często stanowiła w dziejach Sowietów aktualne zagadnienie ze względu na swoje podłoże społeczne. W pierwszych latach istnienia władzy sowieckiej kontrrewolucjonistami byli w ujęciu ustawodawstwa ZSRR przedstawiciele posiadających warstw ludności oraz inteligencja. Skazywano wówczas na karę śmierci byłych właścicieli ziemskich, byłych właścicieli fabryk, kupców, adwokatów, lekarzy, pisarzy, przedstawicieli duchowieństwa, zamożniejszych chłopów i t. d.

Z kolei po zniszczeniu resztek warstw posiadających i inteligencji Kreml skierował ostrze swych represji na wieś. Rozprawiano się z całą bezwzględnością z tymi włościanami, którzy zawdzięczając swojej pracy zdołali utrzymać swoje gospodarstwa na wyższym poziomie. W tym okresie szukano wśród chłopów kontrrewolucjonistów i terrorystów.

W ostatnich paru latach ewolucja „sprawiedliwości" sowieckiej poszła w tym kierunku, że rozszerzyła pojęcie kontrrewolucjonisty i wroga klasowego lub wroga ludu na robotników. Już w końcu ub. roku rozpoczęły się represje przeciwko robotnikom, a nowe podstawy polityki socjalnej zostały sformułowane w specjalnym dekrecie, wprowadzającym niebywały wprost rygor w stosunku do robotników oraz ciężkie kary za naruszenia najdrobniejsze nowych przepisów pracy.

Tak więc sprawa robotnika Timochina, górnika z zagłębia Donieckiego, skazanego na karę śmierci przez sąd sowiecki, jest sprawą symboliczną, odsłaniającą tragiczne położenie proletariatu w ZSRR.

—xOx—

Jugosławia przeciwstawia się
planom „osi" na Bałkanach

BIAŁOGRÓD, 21. 7. Mnożą się dowody, że Jugosławia nie chce wiązać się z osią Rzym — Berlin i skłania się coraz wyraźniej w stronę frontu pokoju.

Duże wrażenie wywołało tu dzisiejsze oświadczenie min. Wucewicza, który podkreślił konieczność współpracy jugosłowiańsko-tureckiej w ramach ententy bałkańskiej. Oświadczenie to przyjęte zostało przez opinię polityczną kraju z żywym zadowoleniem, jako jeszcze jeden dowód stanowczego przeciwstawiania się Jugosławii planom mocarstw osi, uważających Bałkany za swój „Lebensraum".

Skarb wartości 10 miliardów fr.
będzie zwrócony Hiszpanii
Drogocenny ładunek statku „Monte Albertia"

PARYŻ, 21. 7. W porcie La Rochelle zaczęto ładowanie na statek hiszpański „Monte Albertia" skrzyń, zdeponowanych tam w czasie wojny domowej hiszpańskiej przez bank w Bilbao. Skrzynie te, zawierające nie tylko banknoty, ale również depozyty osób prywatnych w postaci akcji, papierów wartościowych i kosztowności mają większą nawet wartość niż depozyt złota banku hiszpańskiego w banku Francji.

Sprawa tego depozytu nie została jeszcze definitywnie zakończona przez sądy paryskie. Wartość zwróconych obecnie skrzyń obliczana jest na ok. 10 miliardów frs. tak zwana sprawa skarbu w Bilbao będzie załatwiona ostatecznie w dniu jutrzejszym. Ostatecznym wyrokiem trybunału paryskiego będzie również rozstrzygnięta sprawa depozytu gwarancyjnego złota, złożonego w banku Francji. Ładowanie skrzyń na statek, odbywające się pod silną strażą, będzie trwało niemal przez cały miesiąc.

W stalowej komorze bez powietrza
Co przeżyła załoga „Thetis"?
Eksperyment prof. Haldena

LONDYN, 21. 7. Po czternastu dniach śledztwa w sprawie katastrofy „Thetis", na podstawie zeznań pozostałych przy życiu członków załogi, eksperci sformułowali szereg postulatów, mających zapobiec w przyszłości katastrofom tego rodzaju.

W ciągu dnia dzisiejszego złożył swe zeznania prof. Haldane, który przed 14 i pół godzin przebywał w szczelnej, stalowej kamerze, pozbawionej dopływu powietrza, celem eksperymentalnego stwierdzenia, co działo się z załogą „Thetis" po katastrofie. Sędzia Buckhall, prowadzący śledztwo, odroczył posiedzenie śledcze, do czwartku, gdyż dnia tego, jak przypuszczają eksperci, można będzie określić datę wydobycia zatopionego okrętu podwodnego.

Żoliborz zabiega
O nową arterię komunikacyjną

Ważnym wydarzeniem dla mieszkańców Żoliborza było otwarcie w grudniu 1938 r. nowej arterii stanowiącej przedłużenie ulicy Bonifraterskiej do pl. Krasińskich i ul. Miodowej. Nowoutworzona ulica ma szer. 28 m, z z czego 18 m. przypada na jezdnie, a reszta na chodniki. Szerokość ta zabezpiecza dostatecznie dobrą komunikację dzielnic północnych, aż do ul. Miodowej.

Zdaniem mieszkańców Żoliborza, w celu należytego wyzyskania tej arterii należy jeszcze usunąć dwa zwężenia trasy przez zburzenie dwóch domów. Rozwiązanie to na leżycie zagadnienie komunikacji z pl. Krasińskich w kierunku północnym. Nowa arteria nie rozwiązuje jednak komunikacji dalej na południe, gdyż ani ul. Miodowa, mająca miejsca szer. ok. 13 m, ani też ul. Długa ze zwężeniem do 8 m. nie zabezpieczają dobrej komunikacji. Przebicie to nie stwarza również dołączenia bezpośredniego z pl. Bankowym i ul. Marszałkowską, ani też dalej w kierunku południowo zachodnim.

Dlatego też nadal niezbędna jest nowa arteria, zaczynająca się od końca wiaduktu do początku ul. Marszałkowskiej.

Nowy dyrektor finansowy
w Zarządzie Miejskim

Nowomianowany dyrektor Departamentu w Min. Skarbu dr. Stanisław Kirkor obejmuje urzędowanie już w bież. tygodniu. Na miejsce dr. Kirkora na stanowisko dyrektora finansowego w Zarządzie Miejskim w Warszawie przychodzi dotychczasowy naczelnik Wydziału w Min. Skarbu p. A. K. Iwanko, który uchodzi za specjalistę od finansów komunalnych.

Targi futrzarskie w Wilnie
zostały już otwarte

W środę odbyło się w sali posiedzeń Izby Przemysłowo - Handlowej w Wilnie, uroczyste otwarcie V. Międzynarodowych Targów Futrzarskich.

Na otwarcie przybyli m. in. woj. wileński, delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu, oraz dyrektor rady handlu zagranicznego z Warszawy.

Po uroczystościach otwarcia nastąpiło zwiedzanie stoisk wystawowych w liczbie 89, mieszczących się na terenie Targów Północnych. Tegoroczne Targi Futrzarskie urządzone zostały przez nowoukonstytuowane Towarzystwo Targów Futrzarskich.

Zgon
uczonego rumuńskiego

W Jassach zmarł w 63-im roku życia znany uczony, profesor tamtejszego uniwersytetu Mikołaj Costachesca. Zmarły brał udział także w życiu politycznym, piastując przed laty teke ministra oświaty i godność prezesa wzniczącego sejmu.

Przebudowa wału Potockiego
między Cytadelą i ul. Krasińskiego

Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego przystąpił do przebudowy wału Potockiego, na razie na odcinku między Cytadelą i ul. Krasińskiego.

Dotychczasowy wał nie leżał na linii regulacyjnej Wisły. Nowowznoszony usypany będzie zgodnie z zatwierdzonym planem przez co zyska się znaczne tereny chronione przed ewentualnymi wylewami rzeki.

Nowobudowany wał będzie dwa razy szerszy od obecnego i koło Cytadeli wysokość jego wynosić będzie ok. 7,5 m., nad zerowym poziomem lustra wody. Rozmiary nowego wału pozwolą ew. na przeprowadzenie na jego koronie drogi o charakterze spacerowym.

Antysanitarne warunki pracy
w żydowskich piekarniach Lublina

(jk) Władze sanitarne w Lublinie i władze inspekcji pracy prowadzą od dłuższego czasu na terenie miasta ostrą walkę z nieuczciwymi piekarzami, tępiąc w piekarniach brud, zatrudnianie nieletnich i pracę ponad normę dzienną.

Przed kilku dniami w rezultacie ponownej lustracji piekarń kilku właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności karno - administracyjnych.

Charakterystycznym momentem jest to, że w olbrzymiej większości właściciele warsztatów piekarskich bądź to celujących w brudzie, bądź też zatrudniający po nocach dzieci są żydami. Nie jest to zjawisko nowe, ale posiada ono zawsze te samą wymowę: wyzysk robotnika i dzieci oraz brud i niechlujstwo w zakładach pracy.

Nasze „ABC":

O przyszłość i honor

Wywiad udzielony przez marszałka Edwarda Śmigłego Rydza dziennikarce amerykańskiej p. Mary Heaton Vorse, odbił się nie tylko — głośnym echem w prasie międzynarodowej, wywołał również niezwykle głęboki oddźwięk w najszerszych sferach społeczeństwa polskiego.

Słowa Naczelnego Wodza: „Wyczerpiemy wszystkie metody załatwienia kwestii Gdańska w sposób pokojowy, ale o ile Niemcy trwać będą przy swoich planach Anschlussu, Polska podejmie walkę, nawet gdyby miała się bić sama i bez sojuszników. Cały naród jest zgodny co do tego. Jest on gotów walczyć o niezawisłość Polski do ostatniego mężczyzny i do ostatniej kobiety, bo gdy mówimy, że będziemy się bić o Gdańsk, rozumiemy przez to, że będziemy walczyć o naszą niepodległość..." są stwierdzeniem niezłomnej woli Narodu polskiego podjęcia walki orężnej w razie zagrożenia żywotnych interesów Państwa Polskiego.

W życiu narodów zdarzają się momenty przełomowe, gdy od decyzji kierowników nawy państwowej zależą nie tylko losy danego pokolenia, ale i przyszłość całego kraju. Istnieją również wartości niewymierne, które nie mogą stanowić przedmiotu żadnych targów lub szacherek. W chwilach takich wahanie może być równoznaczne z samobójstwem.

Zarządzenia obronne podjęte przez Polskę w pamiętnych dniach marcowych i gotowość prowadzenia wojny nawet bez pomocy sojuszników, były decyzją męską, która spowodowała całkowity zwrot w sytuacji międzynarodowej. Po raz pierwszy zachłanne tendencje Trzeciej Rzeszy spotkały się ze stanowczym „nie". Stanowisko Polski otworzyło oczy opinii publicznej mocarstw zachodnich, która po Monachium pozostawała pod grozą fatalnego wzrostu potęgi Trzeciej Rzeszy. Po raz pierwszy żądania niemieckie spotkały się ze stanowczym sprzeciwem.

Postawa Polski przekonała wielkie mocarstwa zachodnie, że Niemcy rozumieją tylko argument siły.

W budowie frontu przeciwnapastniczego Polska odgrywa rolę czołową, a Wielka Brytania i Francja zrozumiały prawdę, że bez silnej Polski nie może być mowy o położeniu tamy agresywnym zamiarom Trzeciej Rzeszy.

Naród Polski jest gotów ponieść jak największe ofiary w obronie swej wolności, którą odzyskał przed 20 laty. Jak słusznie zaznaczył Pan Marszałek Śmigły - Rydz, nie ma w Polsce ani jednego człowieka, który nie podzielałby tej wiary.

Niezbędnym warunkiem zwycięstwa jest jedność pomiędzy armią, a narodem. Polska znajduje się w tym szczęśliwym położeniu że posiada armię, która jest chlubą i umiłowaniem całego narodu.

W chwilach próby, które może już w niedalekiej przyszłości przejść nasz kraj, cały naród stanie się wielką armią, i podejmie walkę na śmierć i życie o honor i przyszłość Ojczyzny.

Nie tylko te pokolenia, które miały już zaszczyt walczyć o niepodległość Polski, lecz również te, które weszły w życie już po odzyskaniu niepodległości, są gotowe złożyć jak najcięższy podatek krwi w walce o zachowanie niepodległości kraju. Walka ta będzie toczyła się o Wielką Polskę, której wizja jest wryta w sercach wszystkich Polaków.

Antoni Chrząszczewski

Złóż ofiarę na F. O. N.

Po mowie Marsz. Śmigłego-Rydza

Spokój Polski — świadectwem siły

Fałszywe rachuby niemieckie

(j.w.) Cała prasa polska poświęca swe szpalty wywiadowi Marszałka Edwarda Rydza Śmigłego, podkreślając, że jest on ostatecznym stwierdzeniem niezłomności polskiego stanowiska i jeszcze jednym ostrzeżeniem państw zaborczych.

„MAŁY DZIENNIK" pisze, że dzięki stanowczości i zdecydowaniu możemy zdobyć się na spokój i opanowanie, jakiego, brak naszym przeciwnikom:

„...Mamy w dziejach naszych tradycje wielkich zwycięstw orężnych, także i zwycięstw nad Niemcami — i każdy Polak pała dziś gotowością stwierdzenia przelaniem krwi własnej że godzien jest wielkiego dziedzictwa chwały, które mu przekazali przodkowie. A wreszcie świadomość, że się walczy o swój byt, na śmierć i życie, potraja siły narodu, stapia go w bryłę jednorodną, tak hartowną, że żadna moc nie będzie zdolna rozbić jej ani też zetrzeć.

Stąd więc spokój nasz, jaki się ma po powzięciu decyzji nieodwołalnej, spokój wynikły nie z naiwnej nieświadomości tego, co nam grozi, ale z twardej, męskiej stanowczości, nie pozwalającej powracać do spraw raz rozstrzygniętych. Wiemy, że próba zaczepienia Polski drogo by kosztowała napastnika.

To samo zagadnienie porusza **„GAZETA POLSKA"**, która przestrzega przed fałszywymi wnioskami, jakie powierzchowni obserwatorzy mogliby wyciągnąć ze spokoju panującego w Polsce:

„...Niechaj nikogo też nie łudzi spokojne i zdyscyplinowane stanowisko społeczeństwa polskiego oraz powściągliwe stanowisko prasy i propagandy polskiej. Bo spokój ten jest wynikiem determinacji, jaką daje raz powzięta nieodwołalna decyzja. A powściągliwość propagandy jest wynikiem pogardy dla walki, prowadzonej za pomocą krzyku, oraz świadomości, że zapału wojennego w narodzie polskim przy pomocy wrzaskliwej propagandy budzić nie potrzebujemy".

Jakkolwiek nie potrzebujemy obawiać się błędnych wniosków u naszych wrogów, którzy tym barbardziej się sparzą, im więcej przeliczą się, winniśmy dbać o to, aby żadne pozory nie zasłoniły prawdziwego naszego stanowiska wobec naszych przyjaciół:

Pisze o tym **„WARSZAWSKI DZIENNIK NARODOWY"**.

„...Należy przeto baczyć, aby stanowisko nasze nie uległo najmniejszemu zaciemnieniu i aby przeświadczenie o naszej gotowości podjęcia walki w obronie żywotnych interesów narodu i państwa, przeświadczenie, które w Polsce jest powszechne, nie przestawało być również powszechnym i poza jego granicami.

Jak polskie „nie" obudziło reakcję całej Europy przeciw zaborczości niemieckiej, tak i dziś od naszego stanowiska zależy w dużym stopniu polityka państw europejskich.

Dlatego też, jak pisze **„CZAS"**, słusznie p. Marszałek położył nacisk na nasze stanowisko, pomijając sprawę naszych sojuszników:

„...O stanowisku, jakie państwa te zajmą w razie konfliktu w sprawie Gdańska, mówili wszak ostatnio dostatecznie wyraźnie, najbardziej miarodajni ich przedstawiciele. Jeśli te enuncjacje w Berlinie nie zostały należycie zrozumiane, jeśli polityka niemiecka ulega nadal złudzeniom, to trzeba powiedzieć, że złudzeniom tym położą kres tylko czyny. A czyny te, jeśli zajdzie potrzeba, nastąpią.

Stanowisko naszych sojuszników jest niezmienne i wyraźnie określone. Marszałek Śmigły mówił jako żołnierz, a nie jest w żołnierskim zwyczaju powtarzać, sprawy raz już stwierdzone, Milczenie potwierdza ich pewność.

Ten stosunek do sojuszników i zdecydowanie własne jest chyba wyraźną odpowiedzią na próby połowicznych rozwiązań. Podkreśla to **„KURIER POLSKI"**.

„...Toteż opinia polska nie da się wziąć na plewy żadnych rozwiązań połowicznych, żadnych „unij", żadnych rozwiązań „nieformalnych". Możemy zapewnić Niemców, iż opinia nasza jest dostatecznie wyszkolona i uświadomiona, aby pojąć każdą próbę zaciemnienia zagadnienia gdańskiego i że mogą oni sobie oszczędzić trudu lansowania projektów czy sugestyj, które, unikając stawiania kropek nad i, próbują jdnak w gruncie rzeczy przemycić oczywisty zamach na stan rzeczy istniejący w Gdańsku. Na te plewy nikt się w Polsce nie weźmie.

A usiłowanie zaciemnienia sprawy gdańskiej przez Niemców, jest tylko dowodem, że są mocno niepewni swych możliwości, skoro szukają krętych dróg.

Wzrost konsumcji zapałek w r. b.

W pierwszym półroczu, t. j. od 1. 1. do 30. 6. 39 r. sprzedano w kraju 9.286,78 milionów sztuk zapałek.

W analogicznym okresie roku ubiegłego sprzedaż wyniosła 8.382,91 milionów sztuk, konsumcja w roku bieżącym wzrosła więc o 10,78 procent.

Jedną z przyczyn większego spożycia zapałek jest zmniejszenie się przemytu zapalniczek i kamieni pochodzenia niemieckiego.

DZIEŃ W POLITYCE:

Z DYPLOMACJI

Min. Beck przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych p. A. J. Drexell - Bidlle.

P. wicemin. Szembek przyjął chargè d'affaires tureckiego Basri Rizan.

MIN. SZAULIS W POZNANIU

Samochodem z Biskupina przybył do Poznania poseł litewski Szaulys w towarzystwie prof. dr. Puziansa, prof. dr. Krzywickiego i prof. dr. Antoniewicza.

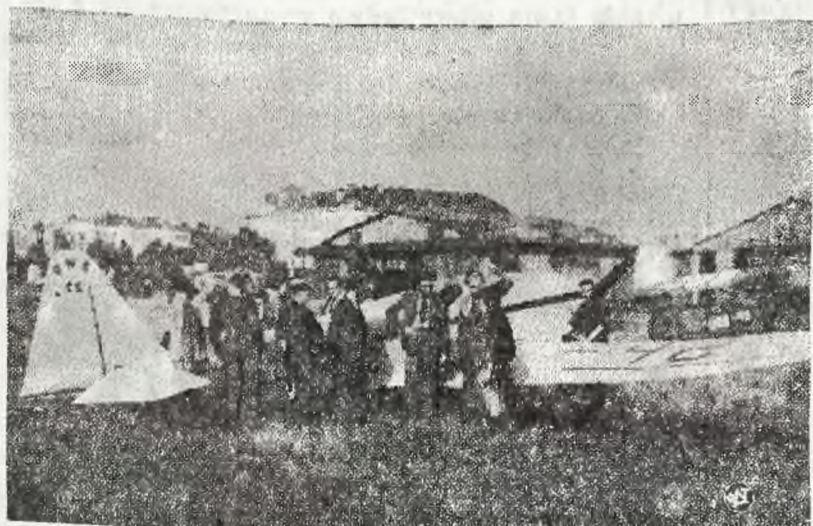
W. WITOS W WIERZCHOSŁAWICACH

Do Wierzchosławic przybył Wincenty Witos, przejeżdżając w dniu 20 bm. przez Tarnów po zakończonej kuracji w Truskawcu.

CZYSTKA W STR. LUD.

Członek Stronnictwa Ludowego, Edward Szczepański, został zawieszony w prawach członkowskich przez prezydium zarządu woj. S. L. w Białymstoku za popełnione nadużycia finansowe.

DZIENNIKARZE LITEWSCY W WARSZAWIE



W Polsce bawiła przez blisko dwa tygodnie wycieczka dziennikarzy litewskich. Wycieczka ta zwiedziła szereg większych miast i ośrodków przemysłowych. Na zdjęciu grupa dziennikarzy litewskich przy samolocie RWD na lotnisku na Okęciu.

Leszek Prorok

Rzeczypospolitej Diament Koronny

Gdańsk ośrodkiem kultury i sztuki w dawnej Polsce

Nie tylko spichrzem Rzeczypospolitej był Gdańsk w przeszłości. Przybyły tu szlakiem wiślanym z komięgą pełną zboża szlachcic polski wracał do domu nie tylko z trzosem pełnym złotych portugałów i florenów, ale i z ozdobami misternymi, przedmiotami sztuki, osławionymi meblami; nierzadko wiózł ciekawy jakiś druk, książkę czy gazetę, a nade wszystko z obrazem wspaniałych budowli, rzeźb, malowideł gdańskich w pamięci.

Nie tylko spichlerzem, ale i ważnym ośrodkiem sztuki i nauki był Gdańsk w Polsce przedrozbiorowej.

Mieszczaństwo gdańskie dzięki wybitnym zamiłowaniom artystycznym, stworzyło ze swego grodu istne muzeum, nagromadziwszy tu olbrzymią ilość wartościowych zabytków.

ARCHITEKTURA GDAŃSKA

Najwspanialszym przejawem życia artystycznego jest architektura gdańska. Wszystkie prawie zabytki pochodzą z okresu polskiego, a z nich kilka wybija się na plan pierwszy. Przoduje naturalnie kościół Mariacki, widoczny w promieniu kilkunastu kilometrów odległości. Jest on największą budowlą miasta. Wznoszono go 150 lat z górą. Ostatecznie został wykończony w 1502 r., 32 m. wysoki (wieże mają wysokość dwa razy większą), zda się masą swych murów przytłaczać skupione wokół filigranowe kamieniczki. Powierzchnia świątyni wynosi 4100 m. kw. We wnętrzu jej może się pomieścić 25 tys. ludzi.

„SĄD OSTATECZNY"

Po przejściu w ręce protestantów stracił wiele ze swej świetności, jednak pozostał nadal skarbnicą wielu dzieł sztuki. Z nich najważniejszym jest dzieło słynnego malarza Jana Memlinga „Sąd Ostateczny". Obraz ten, przeznaczony początkowo dla Florencji, zdobył korsarz gdański Paweł Beneke w II poł. XV w. i ofiarował miastu. Papież Sykstus V nakazał obraz zwrócić, ale Gdańszczanie oparli się temu i arcydzieło zatrzymali u siebie. W XIX w. Napoleon zabrał obraz do Paryża, ale po kongresie wiedeńskim zwrocono go Gdanszczanom, mimo, że i Berlin czynił starania aby zdobyć „Sąd Ostateczny".

RATUSZ

Niemniej wspaniałą budowlą, chociaż smukłością swą różniącą się od przytłaczającego ogromu murów mariackich, jest ratusz, o którym znany działacz polski w Gdańsku A. Chołoniewski powiedział, że **„W całej Polsce nie ma drugiego tak polskiego ratusza"**. Początek dzisiejszej budowli powstał w 1379 r.

Na budowie gmachu znać pewne wpływy flandryjskie. Na wieży znajdują się odlane przez jakiegoś Brabantczyka dzwony, które do dnia dzisiejszego wygrywają co pół godziny melodię, obecnie niestety niemiecką. Wewnątrz gmachu w każdej sali znajdujemy ślady przynależności Gdańska do Polski. Ze stropów spoglądają na zwiedzających orły polskie, tam błyszczy herb Sobieskich, ówdzie — Jagiellonów. Na kominku stoi wspaniały zegar z 1526 r., bijący co minutę, dar króla - tułacza, Stan. Leszczyńskiego dla wiernego mu miasta. Zewsząd spozierają alegorie polsko - gdańskiej wspólnoty. Herby polskie, obrazy, rzeźby przywodzą nam na myśl chwile największego rozwoju i szczęśliwości miasta. Tu widzimy dowody pokojowej działalności kultury polskiej w polskim Gdańsku. Tu rozumiemy czym dla całego kraju było to miasto, w którym **„Cała Rzeczpospolita zachowana została"** (Z mowy kanclerza Korycińskiego, o pięknej roli miasta w czasie potopu szwedzkiego).

„DWÓR ARTHUSA"

Budynkiem, w którym koncentrowało się towarzyskie życie kupieckie, w którym odbywały się zebrania gilchii, był Dwór Artusa, nazwany tak na pamiątkę mitycznego króla, od roku 1742 zamieniony na Giełdę. W salach budynku stały (w dużej części powyrzucane przez obecnych władców miasta) posągi Kazimierza Jagiellończyka, dobroczyńcy miasta, Augusta II i innych. Z portalu spoglądają na wchodzącego dwa medaliony Zygmunta III i Władysława IV. I tu na ścianach widnieją liczne arcydzieła malarskie, jak „Sąd Ostateczny" Möllera, największego malarza gdańskiego. „Oblężenie Malborga", przedstawiające zwycięstwo mieszczan nad Zakonem i inne. I tu spostrzegamy liczne emblematy państwa polskiego i alegorie.

Poza tym z ważniejszych budowli należy wymienić jeszcze „Zieloną Bramę", mieszkanie królów polskich (1568) piękną, stylową zbrojownię, stary żóraw związany ze smutnymi dla miasta wspomnieniami mordu krzyżackiego, dokonanego na osobie burmistrza Leczkowa, oraz wielką ilość kościołów, posiadających liczne pamiątki, drogie każdemu sercu polskiemu, jak np. Kaplica Sobieskich, lub kościół Św. Mikołaja i wiele innych.

KAMIENIE MÓWIĄ

Wielką wspaniałością odznaczają się domy bogatych patrycjuszy, zgrupowane głównie, na uliczkach, biegnących ku Motławie. Domy te, to jeszcze jedno świadectwo zbytku i dobrego smaku mieszczan. Smukłe, wysokie, z pięknie zakończonymi ścianami szczytowymi, z mnóstwem efektownych ornamentów, tworzą charakterystyczny styl gdański, nie pozbawiony jednak śladów wpływów holenderskich. Jeden z najwspanialszych domów, należący ongiś do znanej rodziny patriotów polskich Uphagenów, zamieniono na muzeum, przedstawiające typowe mieszkanie bogatego patrycjusza owych czasów. Cała ulica Panieńska, to fragment żywcem jakby przeniesiony z 17—18 stulecia. Ozdobą jej są znamienne ganki gdańskie. Przedproża takie można dziś poza Gdańskiem odnaleźć w nielicznych tylko miejscach.

Gdy się chodzi po Gdansku i obserwuje pamiątki z okresu rządów polskich, utrwala się coraz mocniej w nas przekonanie o słuszności powiedzenia: Gdyby nawet ludzie zamilkli, to kamienie o łączności Gdańska z Polską mówić będą.

CECHY

Wielką sławę przyniósł miastu rozwój rzemiosła artystycznego. Zwłaszcza niektóre cechy wydały wielkich mistrzów, których prace zyskiwały podziw całego kraju. Najważniejszym z tych stowarzyszeń był cech złotników. Pozostawił on w mieście i w Polsce niezliczoną ilość pamiątek, jak np. sarkofagi Św. Wojciecha w Gnieźnie i Św. Stanisława w Krakowie, bronzową kratę do kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu, a wreszcie posąg Zygmunta III w Warszawie. Sarkofagi wspomniane są dziełem znakomitego złotnika Piotra van der Rennen. Ze złotnictwem spokrewnione było ściśle ludwisarstwo. W tej dziedzinie wybiła się rodzina Benningów, którzy w 1453 wykonali 130 - centnarowy dzwon, znajdujący się na wieży kościoła Mariackiego. Ludwisarze trudnili się również odlewaniem dział. W kunszcie tym mało kto w Rzeczypospolitej mógł im dorównać. Nieraz zatem ratowały cały kraj armaty oliwskie, lub gdańskie. Dalej szedł cech organmistrzów i innych fabrykantów instrumentów muzycznych. Z organmistrzów wybili się Jan Strakowski i Jan Wulff, który przez 25 lat budował słynne na cały świat organy oliwskie, składające się z 7.000 piszczałek. W 18-ym w. Jan Machowski rozpoczął budowę świetnych fortepianów na wzór angielski. Skrzypce gdańskie są również zaliczane do bardzo wartościowych instrumentów. Jeszcze jedną gałęzią przemysłu artystycznego, w której się mało gdańskim mistrzom równych znalazło, było zegarmistrzostwo. Zaliczyć ją należy bezsprzecznie do przemyslu artystycznego, gdyż większość wytworów gdańskich — to arcydzieła.

POLSKIE CZASY

Pod opieką łaskawych królów polskich mogło mieszczaństwo gdańskie, które choć w znacznej części pochodzenia holenderskiego, niemieckiego i angielskiego, myślało i czuło po polsku, gromadzić w swym mieście pomnikowe dzieła mistrzów i całemu krajowi użyczać swych dóbr.

Jako jeden z klejnotów zdobiących Polską Koronę, mogło miasto błyszczeć i promieniować tylko w jej obsadzie. Odezwane od swej Korony, straciło swój blask i wspaniałość.

Tęsknotę i marzenia mieszczan najświetniej wyraził burmistrz gdański Borkman, który na wieży ratuszowej, odnawianej w 18-ym w., umieścił napis łaciński: „Oby wróciły nasze złote polskie czasy".

Tabela loterii

2 dzień ciągnienia 2-ej klasy 45-ej Loterii Państw.

I I II CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 30.000 zł. padła na nr. 54146.

75.000 zł.: 113503.

15.000 zł.: 75177.

10.000 zł.: 162950.

5.000 zł.: 1224 7428 1088 12393 47513 51476 52574 82194 141560.

2.000 zł.: 15384 29513 66396 79569 119743 151941.

1.000 zł.: 21884 43037 65329 87708 109641 110476 110858 131491.

WYGRANE PO 500 ZŁ.

458 2257 865 3778 946 4743 5077 572 639 861 7261 545 9723 11379 1294 171 14629 793 18136 261 607 19401 876 21841 27409 527 27409 527 917 28084 228 937 30003 31132 297 525 32544

35500 21 36422 38300 67 40249 547 43463 44811 45683 791 46148 47354 48795 50146 50607 52 51818 520779 850 53335 959 54438 55388 967 56655 58261 443 913 59325 60609 785 62416 895

65050 90 262 66832 69111 456 508 66 70070 71160 72109 73 921 73815 74079 75273 470 78145 817 36 80434 981 81545 82462 968 84076 938 85941 86089 210 385 88077 601 864 89732 90482 92536 93075 294 96989 98138 904 99766 808.

100028 614 754 102054 270 103673 746 108349570 726

1110886 111237 454 71 112571 969 114425 116617 118803 951 119992

120267 122587 125416 126324 824 129061 189

130102 774 131532

133313 134518 135943 138256 140224 538 770 141939 142802 148022 150727 151288 152230 156146 57 157413 563 158539 940 161080 785 162319 468 860 163375

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

44 91 157 67 251 82 97 812 66 1164 220 32 348 437 95 694 811 79 900 925 88 3017 324 73 493 623 57 723 53 64 898 918 4108 251 91 99 305 87 536 701 884 5201 364 443 566 655 906 86 70014 82 218 50 557 745 8099 332 495 648 887 9097 272 445 803 938 10216 53 416 52 545 965 79 11010 263 73 316 56 58 478 501 28 613 704 816 37 57 12123 98 378 975 13038 278 411 532 55 756 879 99 14112 359 413 550 483 15064 319 432 49 61 654 973 16101 96 689 704 825 62 968 17111 389 417 18066 141 71 333 76 478 515 70 783 870 19460 545 618 863 20130 298 342 435 500 723 886 21053 425 595 22011 73 600 881 989 23055 103 505 28 609 81 24078 506 35 762 25076 197 230 45 497 620 23 26004 71 462 522 613 23 733 69 82 924 27062 401 60 892 17 28000 375 439 905 29294 321 61 962 30608 961 31046 304 407 551 910 32007 441 990

33172 595 608 732 809 17 34250 77 394 503 88 796 35439 610 36000 117 439 943 373 494 536 38299 327 9 758 907 39004 120 75 372 401 569 661 82

40030 69 312 522 658 777 92 803 929 77 41014 181 205 495 645 55 781 891 42161 296 333 445 644 707 43081 496 593 627 989 44064 451 65 595 605 719 45051 413 26 733 46044 77 85 117 269 578 932 7221 390 668 718 972 48137 236 337 539 753 953 49190 294 348 896 50233 350 75 417 734 974 51240 504 71 675 882 52014 234 705 36 80 908 53104 300 777 86 844 87 941 93 54231 346 94 597 917 55059 269 670 835 40 957 54021 168 78 517 749 823 36 57 57114 229 948 58004 280 306 401 513 829 959 59236 404 55 46 763 82 902 61 96

60228 93 369 506 40 604 823 61100 11 489 583 930 6216 0287 322 486 723 63068 247 85 338 400 653 791 64009 10 46 75 123 34 225 428 547 612 977

65127 34 206 333 455 81 541 668 96 980 66017 70 210 442 547 860 67226 379 918 37 68191 227 39 488 567 786 832 931 69073 420 75 756 69.

70083 102 372 656 82 71512 50 606 829 62 72038 54 58 102 202 689 847 49 73071 285 661 923 74051 87 207 99 605 728 805 75187 222 37 52 85 99 499 770 809 69 76307 33 44 509 610 35 771 834 92 974 77001 56 239 731 917 78780 811 79126 37 84 354 571 698 769.

80331 446 618 844 79 81051 251 743 827 982 82026 73 212 370 522 43 678 83089 266 394 408 45 730 95 84084 141 87 440 597 882 940 85011 95 174 239 65 367 419 31 513 86110 13 20 397 461 73 80 749 846 58 87094 450 548 86 806 923 88051 405 560 763 881 975 89398 513 34 900 99.

90190 511 882 91112 70 276 307 37 400 28 29 584 628 739 57 67 92220 571 607 93063 89 96 219 368 500 701 949 94089 165 206 97 389 95218 61 414 56 87 605 19 96110 369 445 255 808 17 949 62 97738 98010 57 339 612 711 47 99462 611 15 834 964 87.

100368 461 74 763 99 813 80 96 102120 333 492 522 809 103081 92 544 104218 393 475 757 66 84 105443 840 106051 308 546 107361 94 99 409 664 836 108002 161 229 52 722 30 96 812 42 60 81 109251 364 71 676 792 904 64

110144 247 91 360 461 664 919 119070 104 44 293 463 76 577 857 980 1122200 322 46 113283 340 549 617 769 114379 849 115172 95 214 21 308 446 63 644 901 40 71 116152 79 234 48 489 545 759 85 823 31 906 117088 214 599 611 774 970 118101 75 87 329 455 759 54 847 9 119093 558 85 701 63 954

120407 77 505 8 65 638 809 36 121014 234 44 415 509 736 978 122270 538 47 76 889 123696 783 124455 92 451 543 785 125012 101 320 825 32 901 126167 378 468 766 127046 272 425 905 128053 346 403 509 16 603 707 40 907 129011 111 25 94 256 472 94 578 746

130659 744 46 922 82 84 1317957 132362 69 631 65 940

133699 897 134194 407 570 783 965 97 135633 704 969 136103 214 363 444 767 899 137002 117 26 95 665 918 138032 44 215 368 83 617 740 957 139161 473 85 543 92 807 26 913 140142 320 466 549 722 867 141090 717 938 142122 483 705 69 143053 284 324 515 693 825 144581 636 734 919 145073 278 513 725 71 98 907 146039 40 119 308 475 531 756 951 72 147132 486 539 148080 254 56 415 507 655 149406 17 737 822 39 89 150247 478 151063 163 323 38 480 513 93 602 6 37 720 895 97 152101 70 397 513 29 747 153118 328 77 656 63 905 66 154061 131 54 327 457 599 155166 236 49 422 47 79 665 711 858 905 30 156439 631 157164 373 480 602 158016 209 14 453 159667 836 93 921 34 160008 171 460 810 15 161151 627 162015 175 294 735 72 88 833 924 163374 466 804 985 164163 221 643

III CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

20.000 złotych padło na Nr. — 53929

15000 zł. — 88465 106416

10.000 zł. — 75438 108955 120458 123821

5000 zł. — 25486 57115

2.000 zł. — 16061 39549 61630 65847 77846 104342 115798 116105 150898 161003

1.000 zł. — 44007 50872 57370 87647 114130 163569

WYGRANE PO 500 ZŁ.

1386 929 2705 3094 5685 937 6071 7017 468 936 85 8188 9871 11726 13476 16439 18358 21293 411 23020 27271 427 28302 31033 34393 35094 36846 37093 488 39730 97 43863 44116 47351 93 50128 628 964 53546 54459 55878 56664 759 58863 59712 60767 61888 68282 69280 72725 74102 609 75257 76725 79811 970 80190 84160 656 88836 90428 91548 94192 258 97091 655 805 992 98520 99574 104612 105805 926 107236 109155 110504 112149 658 113443 116821 66 118392 122732 96 123604 125234 1699 26037 128254 130629 132487 136400 8 138181 139234 970 141405 149395 152385 752 155042 157915 159748 163978

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

604 743 1241 83 2215 836 3602 43 844 930 5210 719 896 6565 876 96 7021 150 616 8365 624 9368 756 822 69 914 10057 316 430 988 11091 484 12487 968 13154 232 346 687 14436 596 624 15043 48 115 16151 278 593 17480 802 18198 341 563 815 29 19906 21554 22018 622 57 801 63 23165 370 745 24309 501 25875 26440 27117 736 28102 35 458 915 30369 918 31698 736 32033 33095 554 967 34387 681 743 915 5006 78 37125 292 38298 711 830 929 99 39337 524 652 40806 657 87 703 54 69 925 41097 200 313 580 671 806 55 962 63 42624 818 43436 969 44812 45307 437 745 46075 470 778 86 47304 504 59 777 48016 83 151 283 585 631 855 49087 93 239 577 908 15 50048 462 575 850 51053 265 470 676 734 889 52277 627 37 77 939 53376 54193 358 419 526 878 91 55067 152 502 604 740 886 945 56104 284 750 924 57274 357 92 485 670 58269 390 747 863 901 60150 347 614 61 61158 336 72 62386 428 963 63774 64242 348 65331 562 658 66020 156 334 596 67015 300 9 661 776 835 68008 501 612 69015 48 415 70091 168 328 487 71025 107 647 72191 342 73007 74007 109 768 75655 70 932 91 76616 925 77030 264 546 653 78679 79027 55 665 80311 71 562 869 81197 209 745 82391 502 83026 478 522 835 84244 49 649 829 917 85407 92 517 643 728 80 86002 272 472 705 960 87325 99 648 980 88656 90952 91195 355 604 982 92223 494 546 805 93270 990 94478 95 804 95098 193 328 746 956 97 97090 748 994 98662 99018 117 236 635 745 89 859

100530 101171 748 920 102109 579 675 103186 230 89 870 104743 105195 298 397 815 26 42 106020 660 107058 421 83 108237 109672 850 110629 962 82 111081 122 369 112221 431 751 113449 114433 733 115075 153 342 467 116141 760 82 90 117085 409 500 9 712 118025 110 225 119319 120064 177 92 122241 744 841 65 918 123008 13 106 784 124361 621 125051 378 568 126682 743 52 127809 30 128002 23 339 612 129013 121 22 879 130114 131387 640 93 905 133044 397 475 774 134188 578 890 135306 828 137868 138004 13 384 594 896 139744 140000 202 470 142604 739 143173 502 144475 797 901 145116 205 509 600 163603 147026 962 148542 149401 659 813 150183 486 87 726 74 151041 460 831 152072 331 59 533 41 952 153045 643 767 154133 257 623 156021 851 76 157055 749 158582 642 159092 941 160962 161021 36 89 162419 163129 164514

IV CIĄGNIENIE

WYGRANE PO 500 ZŁ.

898 1763 945 4065 5265 8060 986 10198 11175 12461 13006 998 16269 603 17336 19465 22142 423403 27186 28876 32788 950 37024 40636 44505 47247 48659 49236

53641 56670 57345 58480 61521 63619 850 64589 67868 74526 77776 78818 80704 82102 84544 86451 87202 88087 91415 93644 882 96700 89 97085 573 858 98642

105956 106264 338 109195 110739 112031 114051 115256 119631 122308 124067 126971 127227 457 129106 134665 137185 141454 144390 149588 150226 151255 158050 159616 163649 164456

WYGRANE PO 62,50 ZŁ.

90 1162 84 537 49 971 85 2302 506 625 95 3185 421 771 814 74 4075 111 246 349 573 791 3179 788 93 6332 456 7715 93 8776 9565 985 92 10319 455 564 860 78 908 11112 689 755 839 13420 621 022 14561 15017 306 670 707 16438 64 847 17094 842 661 94 910 83 18195 272 8 338 92 445 367 649 19687 750

20015 185 368 427 616 741 21388 22822 57 915 54 76 23064 297 327 24415 25284 333 879 26321 530 604 28 27063 195 435 655 734 811 29618 30450 636 31047 32346 837 906 33317 403 32 64 96 531 46 4253 6 411 943 35459 815 36230 475 777 37050 361 38506 39532

40268 85 351 619 56 41203 309 48 514 650 761 87 801 58 42004 220 350 827 922 43214 57 832 44054 226 497 509 45721 834 46185 559 76 704 891 47228 46 83 48078 284 360 971 49011 45 182 288 483 536 603 814 50364 893 51074 617 825 52586 53226 497 620 792 54071 254 618 55037 254 306 537 846 93 56075 495 57503 18 959 58077 210 59012 474 604

60171 441 519 797 61476 62755 863 63197 597 639 713 64221 577 854 65223 45 762 64079 159 316 712 895 67070 7 505 957 61 89 68082 260 69489 522 617 70066 208 305 517 735 71737 965 72261 468 73372 825 74113 61 249 66 328 870 74073 706 848 72 951 77070 241 429 532 956 78175 324 480 706 79153 261 498 532 44

80279 556 763 81131 351 82145 438 83399 710 84086 229 790 803 57 85031 5 523 [illegible] 109 82 283 388 99 87023 453 88071 418 808 908 83070 213 928 90362 91273 518 630 92372 86 434 822 94775 95228 382 382 7275 94490 656 873 97055 347 98053 504 771 99153 866

100895 101805 102189 104483 105222 490 925 106120 964 107065 113 74 350 498 596 86 633 87 713 977 108178 458 750 953 89 110003 286 801 712 11176 451 112214 870 113406 663 5 86 98 863 954 114362 97 637 115272 116422 95 653 77 117726 118112 70 674 874 991 119040 571 623 731

120096 184 343 79 581 121301 582 122571 741 854 988 123326 601 124482 501 9 125974 126562 928 127023 70 308 128174 802 129687 739 815 130085 131520 934 132198 219 348 652 133159 93 415 85 134367 135034 288 136253 687 772 929 137013 381 902 138568 139831 2

141115 422 683 142193 348 567 720 143507 756 984 144396 145006 325 144003 57 147006 44 608 846 148043 157 150424 900 79 151337 624 920 152619 153587 790 902 154089 336 458 78 155365 156594 692 928 157047 209 445 676 158365 660 159253 339 971 160037 552 642 161259 360 152589 163825 164754

Zgon wybitnego kompozytora ś. p. Witolda Maliszewskiego

W Zalesiu pod Warszawą zmarł ś. p. Witold Maliszewski, znany kompozytor, laureat państwowej nagrody muzycznej, prof. Państw. Konserwatorium Muzycznego w Warszawie (od 1922 r.), b. kierownik spraw muzycznych w dep. sztuki Min. W. R. i O. P.

Ur. w 1873 r. w Mohylnie na Podolu ś. p. zmarły ukończył w Petersburgu studia medyczne, uzyskując tytuł doktora medycyny, jednocześnie zaś pobierając lekcje gry skrzypcowej u A. Kunkla i studiując w tyfliskiej szkole muzycznej. W 1908 r. został dyrektorem odeskiej ces. szkoły muzycznej. Powrócił do kraju w 1922 r. i został mianowany profesorem PKM od r. 1925 był dyrektorem Wyższej Szkoły Muzycznej im. Chopina przy Warsz. Tow. Muz., gdzie wykładał kompozycję.

M. in. uzyskał 2 nagrodę na konkursie na „dokończenie" „Niedokończonej Symfonii" Schuberta, nagrody na międz. konkursie w Paryżu i w. in.

Napisał m. in. sonatę skrzypcową G-dur, pierwszą symfonię G-moll, kwartet smyczkowy, F-dur, kwintet smyczkowy D-moll, 2 kwartet smyczkowy C-dur, 3 symfonię A-dur, 3 symfonię C-moll „Wesołą uwerturę", 3 kwartet smyczkowy Es-dur, preludia, fugę fantastyczną na fortepian, 4-aktowe opery-balety „Syrena" i „Boruta", „Fantazję Kujawską" na fortepian z towarzyszeniem orkiestry i wiele innych.

Ogłosił drukiem podręczniki nauki o modulacjach.

Niedzielne wycieczki po Warszawie

T-wo Wychowania Obywatelskiego w Polsce organizuje w niedzielę 23 lipca dwie wycieczki:

I. O godz. 10 rano na Powązki do kościoła, zbudowanego przez Stanisława Augusta, i do grobów zasłużonych. Zbiórka o godz. 9 m. 30 w Ogrodzie Saskim przy fontannie i o g. 10 na Powązkach przed kościołem.

II. O godz. 3 po południu do Muzeum Diecezjalnego i kościołów staromiejskich. Zbiórka pod kolumną Zygmunta.

Muzeum Karaimskie powstanie w Trokach

Budowa pierwszego na świecie Muzeum Karaimskiego w Trokach postępuje szybko naprzód i na jesieni roku bież. zostanie ostatecznie zakończona.

Będzie to budynek piętrowy o 3-ch obszernych salach, w których znajdą się zbiory muzealne, dotyczące historii, etnografii, antropologii, fizjologii oraz cenne rękopisy: polskie, tatarskie, tureckie, karaimskie, księgozbiory, zbroje rycerskie, szaty liturgiczne, instrumenty muzyczne oraz mnóstwo eksponatów wschodnich.

W sali reprezentacyjnej przyszłego muzeum zdeponowane zostaną najcenniejsze i najdroższe dla karaimów pamiątki oraz oryginalne przywileje nadane im przez Zygmunta I-go, Stefana Batorego, Jana Sobieskiego, firmany sułtanów tureckich oraz jarłyki chanów krymskich. Wśród cennych zbiorów znajdować się będzie szafa z przywilejami dla karaimów, ofiarowana latem 1930 roku przez Pana Prezydenta Rzeczy litej prof. Ignacego Mościckiego podczas jego pobytu w Trokach.

Należy nadmienić, że dotychczas Karaimi posiadali swoje zbiory w muzeum starożytności w Teodozji na Krymie.

Najdroższy fortepian na świecie

W jednym z salonów recepcyjnych w Białym Domu znajduje się najdroższy fortepian na świecie. Fortepian ten pokryty jest złotem i ozdobiony herbem Stanów Zjednoczonych. Posiada on niezwykle czysty dźwięk przewyższający instrumenty nawet najbardziej znanych firm światowych.

Do konserwacji fortepianu powołany jest jeden z najwybitniejszych muzyków amerykańskich który za swe funkcje pobiera pensję 50.000 dolarów rocznie.

OLE STEFANI 101)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

— Tak — odparła. — Ufam panu, panie majorze!

— Zdaje się, na to zasłużyłem — podjął cicho. — Robiłem, co mogłem, występowałem w roli wywiadowcy, co jest zupełnie obce mojej naturze.

— Tak! I spisał się pan naprawdę wspaniale! — powiedziała szczerze. — Oto moja ręka, Dick!

Nazwała go po raz pierwszy Dickiem i jego twarz rozjaśniała się na chwilę. Ujął ją za rękę.

— A teraz już idę! — rzekła zmienionym głosem i uwolniła dłoń. — Do widzenia!

Oddaliła się szybkim krokiem, potem pobiegła. Tarka podążył za nią w radosnych podskokach.

Zdumiony, Cranbourne popatrzał na nią, nachmurzył się i mruknął przez zęby:

— Nieobliczalna...

A Janet pędziła, ile sił starczyło i starała się stłumić gwałtownie wzbierającą wściekłość. W momencie, gdy Cranbourne ją ujął za dłoń i podnosił ją do ust, spostrzegła przypadkowo mężczyznę, który stał w oknie salonu i patrzał na nią ponuro. Był to Lytton Praycott.

Niezbyt jasno zdawała sobie sprawę, dlaczego dość szorstko wyrwała dłoń z dłoni majora, wiedziała tylko jedno — zawstydziła się, ponieważ młody Amerykanin to widział.

— Ale dlaczego? — rozważała na głos. — nie wszystko jedno, czy on się przyglądał, czy Przecież w gruncie rzeczy powinno mi być zupełnie. Boże, jak byłam głupia! Właśnie w tym momencie trzeba było rzucić się Cranbourne'owi na szyję. Ten wstrętny dryblas amerykański na nic innego nie zasługuje!...

Już nie było tak gorąco — zerwał się wiatr i ochłodził powietrze. Mocno rozkołysane morze pomrukiwało groźnie.

Janet skierowała się ku plaży. Przeszukała ją odruchowo wzrokiem, lecz nie zauważyła nic podejrzanego. W ogóle nikogo nie było dokoła z wyjątkiem żandarmów patrolujących przybrzeżne skały.

Tak już pluskał się w wodzie, lecz nadbiegła duża fala, przewróciła go i po chwili wyrzuciła na ląd. Stanął oszołomiony początkowo i przestraszony, potem zaczął szczekać na wodę.

— Cicho bądź! — zawołała zdenerwowana Janet.

Odwróciła się i spojrzała na zamek. Dostrzegła na tarasie Cranbourne'a, obserwującego ją z daleka, a gdy przeszła kilkadziesiąt kroków, zauważyła za krzakiem Lyttona Praycotta, który dokładał wyraźnych starań, by przed nią się ukryć. Udała, że go nie widzi i pobiegła dalej.

— Coś w rodzaju ścisłego nadzoru policyjnego — kpiła. — Skąd się wzięło tyle troskliwości o moją osobę?!...

Miała kostium kąpielowy pod sukienką. Rozebrała się prędko i rzuciła do wody. Pies spróbował ją gonić, lecz odpłynęła za daleko. Wyskoczył, otrząsnął się, zaszczekał, a potem zaczął miotać się po brzegu wyjąc żałośnie. Janet odwróciła się i nalewo, w przyzwoitym oddaleniu, ujrzała jasną głowę wynurzającą się z fal. Roześmiała się mimo woli i przy tym połknęła trochę wody — była bardzo słona. Zatoczyła łuk i popłynęła ku plaży.

Dobrze, że nie zachciało mi się przepłynąć przez La Manche — myślała, bo mój wierny paź... ten wstrętny drągal... musiałby mnie odprowadzić do brzegów Anglii...

Pies przyjął swoją panią z hałaśliwie wylewną radością. Położyła się na piasek, grzejąc się na słońcu. Pod wpływem niesformułowanej, a w każdym razie niejasnej myśli popatrzała dokoła? Amerykanin znikł, ale Cranbourne tkwił wytrwale na tarasie, którego nie opuścił na chwilę, podobny kształtem do posągu. Poznała majora po niebieskiej koszuli. Odpoczęła trochę, obeschła i udała się do miejsca, gdzie pozostawiła swoje rzeczy. Ubrała się i w głębokiej zadumie zaczęła patrzeć w bezkresną dal.

(D. c. n.)

Zbigniew Mokrzycki *Listy z nad morza*

Flota wojenna na redzie portowej

Pancerze okrętów strzegą spokoju

Gdynia dziś i jutro

(Korespondencja własna „ABC")

Kiedy staniemy na Górze Kamiennej i obejmiemy wzrokiem pas ziemi z jednej strony skowany betonowymi kleszczami nadbrzeży i falochronów, z drugiej ujęty łańcuchem wgórz — oczom naszym przedstawi się masyw miasta, opleciony nieskazitelną siatką ulic. Masyw ten wyciąga się w nieprawdopodobnie długą gąsienicę, łeb której przydeptujemy własną stopą. Ogon ginie gdzieś w dalekiej przestrzeni, zasnutej kotarą, tkaną z dymu i srebnej morskiej mgły.

ŻYCIE WYKREŚLA GRANICE

Porzućmy jednak malowniczy obraz i zejdźmy na płaszczyznę gdyńskiej teraźniejszości. Spacer po mieście jest bardzo pouczający i działa niby poglądowa lekcja urbanistyki. Ulice są proste i szerokie, zakrojone na miarę wielkomiejską.

Kiedyś podobno projektowano, aby były dużo węższe, gdyż liczono, że Gdynia, przy najlepszej koniunkturze osiągnie 60 tysięcy mieszkańców. Wkrótce jednak, kiedy Gdynia osiągnęła 120 tysięcy ludności, kiedy nowi ludzie napływali falą nieprzerwaną z głębi kraju, — trzeba było granice miasta powiększyć, przyłączyć nowe tereny, rozszerzyć ulice, dostosować do potrzeb ćwirćmilionowej metropolii. Tak więc samo życie zadecydowało o wielkości Gdyni.

„TUBYLCY" I „CI INNI"

Turystę, spacerującego ulicami Gdyni uderza niepomiernie wielka ilość sklepów. Oczywiście przekraczają one możliwości nabywcze autochtonów, gdyż 1 sklep przypada na 50 stałych mieszkańców. Ale Gdynia nie żyje przecież tylko z „tubylców". Przeciwnie — elementem, który najwięcej kupuje, na który kupcy najwięcej liczą — są przyjezdni. Przez cały rok — marynarze i ludzie, których interesy są związane z interesami portu, przez sezon letni — kuracjusze i turyści.

ŻYDZI NIE POŻĄDANI

Jest jeszcze jeden — obok ilości — uderzający szczegół gdyńskich sklepów. Oto w witrynach wielkich i małych, wytwornych i skromnych widnieje tabliczka z króciutkim, choć wiele mówiącym napisem „Żydzi nie pożądani". — Napis ten podyktowała dbałość o dobro miasta, o to, by życie Gdyni płynęło torem uregulowanym, spokojnym, by bieg jego nie został, nawet w najcięższych chwilach, ani na jotę zakłócony. Kupcy gdyńscy bronią zdrową atmosferę gdyńską przed zanieczyszczeniem przez „niewskich". Chcą mieć czystość. Psychiczną i — fizyczną. I chcą uczciwie pracować.

NIE MA PERYFERII

Skierujmy teraz kroki poza miasto. I znów — ledwie wykroczymy za jego progi — zdumienie. Gdynia nie ma peryferii. Ma za to czyste, schludne, dobrze zaprojektowane, wygodne przedmieścia.

Najbardziej urocze z nich to Orłowo, do niedawna jeszcze samodzielne morskie kąpielisko. Dziś, kiedy Gdynia staje się coraz bardziej miastem, a coraz mniej uzdrowiskiem — Orłowo jest jej willową dzielnicą. Dysponując ciepłymi kąpielami morskimi w nowowybudowanych łazienkach, pięknym lasem i cudowną, niezmiernie malowniczą trasą spacerową brzegiem morza — jest miejscem prawdziwego odpoczynku gdyńskiej elity, która tu na stałe osiadła.

Inne, bardziej popularne przedmieście — to Zagórze, położone nieco na uboczu, z zabawnymi, bliźniaczymi domkami. Mieszkają tu przeważnie kolejarze.

OBRONA TRAMWAJÓW

Przedmieścia te, obok licznych zalet, mają jeden minus, którego usunięcie zadecyduje o ich tempie rozwojowym. Są bardzo kiepsko związane komunikacyjnie z miastem.

Autobusy gdyńskie kursują z wielkopańską zaiste swobodą, nonszalancją i niepunktualnością. Raz na pół godziny.

Kiedy człowiek spróbuje tak kilkakrotnie skorzystać z autobusu — i zawsze bez skutku — dochodzi do przekonania, że jednak, mimo abominacji nowoczesnych urbanistów do tramwajów — są one najpewniejszym i najregularniejszym środkiem lokomocji.

KASZUBSKA MODLITWA

Kościołek gdyński pod wezw. N. M. Panny, położony w samym centrum miasta, jest uroczy.

Słońce, prześwietlone przez witraże, kładzie się smugą tęczową u stóp ołtarza. Płonie krwawym blaskiem lampka oliwna przed Najświętszym Sakramentem. A w ławkach, skupiony i uroczysty siedzi lud kaszubski, co wszystko zwykł zaczynać i kończyć modlitwą. Szmer modłów, drżącymi wargami wznoszonych, sypie się po kościele, jakby piasek. W kropielnicy chlupocze święcona woda, raz po raz pobożną dotykana ręką. Czas płynie niepostrzeżenie — zdala od zgrzytu dźwigów, od plusku fal i rozgwaru miasta.

Czuje się, że tu jest naprawdę miejsce rozmowy z Bogiem.

PRACA I WYPOCZYNEK

Gdyni cudownie udało się połączyć na jednym terenie dwa zasadnicze elementy ludzkiego życia — pracę i wypoczynek.

Zwykle tak bywa — wiadomo z doświadczenia — że pracujemy gdzie indziej i w innym miejscu oddychamy pełną piersią. Tu jest inaczej. Jedni przyjeżdżają pracować, inni — wypoczywać. Port tętni pracą, a plaża beztroską.

WIZYTA U GOSPODARZA

Gdynia — ta urocza, hoża, młoda, z piany morskiej zrodzona i wykołysana falami Bałtyku dziewczyna, wielką ma przyszłość przed sobą. To nie komplement — proszę państwa! Wszyscy jej mówią, że zrobi karierę, bo obok wdzięku ma także pasję pracy, zalety — jak na młode dziewczęta— wręcz niespotykane. Potrafi kokietować Kamienną Górą i zdumiewać portem.

Wizję wielkiej przyszłości Gdyni roztoczył nam pan komisarz Sokół, który już od siedmiu lat troszczy się o rozwój miasta, a uprzejmie udzielił nam w swym gabinecie ciekawych wyjaśnień.

Widzę oto ćwierćmilionową metropolię, ruchliwą i potężną, okoloną pierścieniem osiedli, z których robotnicy, mieszkający w pięknych, czystych blokach, co rano śpieszą do pracy w porcie. Widzę szkoły o salach jasnych i obszernych, w których dzieci uczą się na jedną tylko zmianę, a nie, jak dotychczas, na trzy. Widzę wreszcie, jak związane arterią przemysłowego kanału pracuje zgodnie, na zdrowie i pożytek całemu organizmowi, dwoje płuc Polski — Gdynia i Gdańsk.

GDYNIA CZUWA

Z balkonu Domu Zdrojowego roztacza się na rozmigotane słonecznym blaskiem morze szeroki widok.

Wykuty w skale nadbrzeży port macha porozumiewawczo ramionami dźwigów. Dokoła ładujących węgiel bunkrowców śmigają mewy. Rybacy chylą się do sieci.

Nad dźwigami, elewatorami, chłodniami, nad miastem i portem, nad całym kaszubskim ludem i wybrzeżem czuwa nasza marynarka wojenna. Stanęły olbrzymim łukiem daleko poza falochronami, na redzie, pancerne piersi słońca pieszczotom oddając — nasze okręty. Pod ich puklerzem — wszyscy są bezpieczni.

Żyj, Gdynio! Żyj, rośnij, pracuj i twórz wielką, potężną Polskę.

RADIO

SOBOTA, 22 lipca
WARSZAWA I

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15. Muzyka (płyty). 7.45 Koncert Orkiestry mandolinistów „Halka". 8.15 „Pogoda w Orłowie" reportaż. 11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 14.45 Przygody Ślimaka-Nieroby — słuchowisko dla dzieci. 15.15 Koncert popularny (z Wilna). 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 „Miguel Fleta" — reportaż muzyczny (z płyt) (ze Lwowa). 16.45 Kronika wydarzeń w technice. 17.05 Muzyka do tańca. 18.00 Mało znane utwory (z Poznania). 19.00 „Przez siedem mórz, do siedmiu wzgórz" — wesoła powieść radiowa (ze Lwowa) 19.30 Audycja Polaków zagranicą. 20.00 „Muzyka ludowa opowiada" 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne 21.00 „Miłostki ułańskie" — wodewil. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Dziennik. 23.05 Informacje w języku niemieckim i w języku angielskim. 23.20 Muzyka taneczna.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.20 „Miguel Fleta" — reportaż muzyczny.
19.00 „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz" — audycja ze Lwowa.
20.00 „Muzyka ludowa opowiada".
21.00 „Miłostki ułańskie" — wodewil romantyczny.

SOBOTA, 22 lipca
WARSZAWA II

13.00 Muzyka lekka (płyty). 13.15 Koncert rozrywkowy (z Poznania) 14.00 Parę informacji. 14.15 Muzyka francuska (płyty). 15.00 Koncert solistów 15.30 Muzyka obiadowa (płyty) 16.30 „Utwory Moszkowskiego"—koncert (płyty). 17.05 Życie kulturalne stolicy 17.15 Muzyka kameralna (płyty) 21.05 Fryderyk Chopin (płyty) 21.35 Symfonie Beethovena (płyty). 22.15 Giacomo Puccini: „Cyganeria" (z płyt)

STACJE KRÓTKOFALOWE
SOBOTA, 22 lipca
Fale A

0.08 „Pieśni św-to Krzyskie". 1.00 Koncert chopinowski. 1.30 „Ksiądz Robak"— fragm. z „Pana Tadeusza". 1.40 „Z wycieczką po Warszawie". 2.05 Gawęda ze słuchaczami w jęz. angielskim. 2.15 Polska Kapela Feliksa Dzierżanowskiego.

SOBOTA, 22 lipca

19.50 Przegląd europejski. 20.00 Kronika dźwiękowa. 20.15 Duet harmonistów. 20.40 Dziennik w jęz. francuskim. 20.50 Głosy prasy polskiej.

NIEDZIELA, 23 lipca
WARSZAWA I

7.00 Pieśń „Już od rana rozśpiewana". 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik. 8.15 Koncert orkiestry Marynarki Wojennej (z Gdyni. 9.00 Nabożeństwo. Kazanie wygłosi ks. Jerzy Sienkiewicz. Po nabożeństwie muzyka (płyty). 11.57 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Wyjątki z Pism Józefa Pisudskiego. 13.05 Przegląd czasopism. 13.15 Muzyka obiadowa (z Poznania). 14.45 „Czytamy Mickiewicza" (audycja VIII). 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Hiszpańska muzyka fortepianowa. 16.55 Meksykańskie pieśni ludowe. 17.15 Felieton podróżniczy. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie (z Torunia). 19.00 „Gospoda pod ukoronowanym kumotrem" — słuchowisko. 19.30 Koncert symfoniczny (z płyt). 20.10 Audycje informacyjne. 21.15 Muzyka do tańca (z Katowic). 23.00 Dziennik. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim i w języku angielskim.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.00 Nabożeństwo z Kościoła OO. Franciszkanów w Warszawie.
14.45 „Czytamy Mickiewicza"
17.30 „Polskie Radio w gościnie u Pomorzan".
19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Gospoda pod ukoronowanym kumotrem".

WARSZAWA II

14.00 Parę informacji. 14.15 Z twórczości Delibes'a (płyty). 15.00 Koncert solistów. 15.40 Jan Sebestian Bach: Chaconne (płyty). 16.00 Koncert rozrywkowy. 21.05 Gra Grażyna Bacewiczówna. 21.35 Symfonie Beethovena — VIII Symfonia F-dur (płyty). 22.05 Cesar Franck. Kwartet D-dur. 23.00 Muzyka do tańca (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE
Fale A

0.08 W tanecznym rytmie. 0.45 Dziennik. 1.00 „Nasi kompozytorzy" — Zygmunt Noskowski. 1.30 „Lato w Polsce"— melodie i pieśni. 2.05 Audycja dla młodzieży w jęz. angielskim. 2.25 Gra zespół Stefana Rachonia.

Fale E

19.40 Dziennik. 19.50 „Uczmy się polskiej piosenki". 20.10 „Plony ziemi naszej". 20.30 Tańce ludowe (płyty). 20.45 — 20.55 Przegląd w jęz. francuskim. 21.05 Program Warszawy II.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 285.00; Bruksela 90.50; Kopenhaga 111.25; Londyn 24.91; Nowy Jork (kabel) 5.32 Paryż 14.11; Sztokholm 128.45; Zurych 120.05.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 75.00, II em. 74.00; 4 proc. dolarówka 39.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 61.00 (drobne) 60.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 60.50 — 61.00; 5 proc. konwersyjna 65.00.

Listy zastawne: 4 i pół proc. ziemskie seria V 57.00—56.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 63.50 — 63.00 — 63.75 (1.000 zł.) 64.75; 5 proc. Lublina (1933 r.) 57.00; 5 proc. Łodzi (1933 r.) (drobne) 59.00; 5 proc. m. Piotrkowa (1933 r.) 54.50.

Akcje: Bank Polski 107.00; Węgiel 31.75 — 32.00; Lilpop 78.00 — 77.50; Norblin 92.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 24.00 — 24.50, żyto 14.00 — 14.25, jęczmień 17.00 — 17,25; owies I 21.75 — 22.25; groch polny 28.00 — 30.00, gryka 22.75 — 23.25; wyka — 30.00; mąka pszenna gat. I 39.00 — 42.00, gat. II 31.50 — 33.00; żytnia gat. I 24.00 — 24.50, żytnia razowa 19.50 — 20.00; otręby pszenne grube 12.25 — 12.75; średnie 11.50 — 12.00, miałkie 11.50 — 12.00, makuchy lniane 22.00 — 22.50; makuchy rzepakowe 12.25 — 12.75; słoma pras. żytnia 3.00 — 3.50; siano prasowane 6,50 — 7.00.

Żniwa i zbiory owoców w Małopolsce Wschodniej i na Wołyniu

Żniwa na terenie Małopolski Wschodniej i Wołynia są w całej pełni. Poza kilkoma gromadami, które ucierpiały w czasie burz gradowych w czerwcu, plony wszędzie są znakomite.

W związku ze zbiorami zbóż zanotowano zniżkę cen. Spodziewać się należy rychłego zahamowania zniżki, dzięki kredytom pod zastaw zboża, które w znacznej mierze przyczynią się do ograniczenia nadmiernej podaży, liczyć się również należy z dobrymi zbiorami zbóż jarych, oraz ziemniaków.

Znakomicie r(/nież obrodziły wiśnie. Nie wpłynęło to jednak na zniżkę cen, gdyż fabryki konserw zakupiły masowo owoc na przetwory.

Według wiadomości z sadów owocowych, gruszek w tym roku będziemy mieli wbród, zato słabiej wypadają zbiory śliwek i jabłek. Bardzo korzystnie kształtują się również zbiory chmielu.

ABC sportowe

Uczestnicy wyścigu „Dokoła Polski"

Jak wiadomo, w nadchodzącą sobotę w Warszawie w godzinach rannych nastąpi start do 8-etapowego wyścigu kolarskiego „dokoła Polski", w konkurencji międzynarodowej.

Ostateczna lista uczestników wyścigu jest następująca:

1) Konstantinoff, 2) Nenoff (obaj — Bułgaria), 3) Eros Lagos, 4) Madi Bela (obaj — Węgrzy), 5) Marmozea Virgil, 6) Tudose Constantin (obaj — Rumunia), 7) Majorczyk, 8) Marcelak 10) Wittek (emigracja), 11) Cieniewski, 12) Kapiak J., 14) Kapiak M., 15) Targoński 16) Zagórski (wszyscy KS Jur), 17) Jaskólski (Łódzki KS), 18) Bizoń, 19) Maślankiewicz, 20) Wiśniewski (Polonia), 21) Kosior (Jur), 22) Wandor (Cracovia). 23) Leśkiewicz, 24) Kunczak (Łódź), 25) Łoza 26) Tuora, 27) Wasilewski (Lublin), 28) Duda (Garbarnia (Kraków), 29) Domański, 30) Kudert, 31) Wójcik (Lauda), 32) Bański, 33) Matczak, 34) Napierała, 35) Rzeźnicki (Syrena), 36) Bieniek, 37) Wójcik (PZL), 38) Ignaczak, 39) Bober (Orkan), 40) Siemiński (Iskra), 41) Stepaniuk (Ukraina Lwów).

Komandorem wyścigu i sędzią głównym jest dyr. Gołębiowski, prezes P. Z. Kol. Obowiązki lekarza sprawować będzie dr. Pałeczek.

Notujemy jeszcze dane odnośnie etapów wyścigu:

etap I: Warszawa — Lublin, dystans 161 km,
etap II: Lublin — Lwów, 211 km,
etap III: Lublin — Rzeszów, 158 km
etap IV: Rzeszów — Kraków, 189 km,
etap V: Kraków — Cieszyn, 126 km
etap VI: Cieszyn — Katowice, 135 km,
etap VII: Katowice — Piotrków, 168 km,
etap VIII: Piotrków — Warszawa, dystans 140 km.

—xOx—

Wiadomości gospodarcze

PROJEKT STANDARYZACJI POMIDORÓW

Komisja standaryzacyjna przy Związku Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych oraz Polski Związek Producentów Warzyw, przy poparciu min. Rolnictwa i R. R. opracował normy standaryzacyjne dla pomidorów, czereśni i wiśni.

Opracowane normy dotyczą obrotu wewnętrznego tymi płodami i przewidują odpowiednie sortowanie gatunkowe i opakowanie dla wytworów, pochodzących od producentów zrzeszonych.

TARGI KOŃSKIE W OSZMIANIE

W Oszmianie odbyły się wielkie targi końskie, na których komisja remontowa z Warszawy nabyła ogółem 88 koni za 88 tys. zł., wypłacając jednocześnie najlepszym hodowcom premie hodowlane w wysokości 1.150 zł. Ponadto KOP zakupił 164 konie, wartości 105.200 zł. oraz zawarto szereg tranzakcyj eksportowych.

O popularności targów końskich w Oszmianie świadczy liczny zjazd miłośników koni z bliższych i dalszych okolic kraju.

WZROST POGŁOWIA KOŃSKIEGO W POLSCE

Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat, stan pogłowia końskiego w Polsce ulegał pewnym wahaniom, t. zn. do 1935 r. stale się zmniejszał, a w latach następnych wykazuje tendencję wzrostu.

Zestawienie poszczególnych lat przedstawia się, jak następuje: 1929 r.: — 4,047 tys. szt., 1930 — 4,103 tys., 1931 — 4,124 tys., 1932 — 3,940 tys., 1933 — 3,773 tys., 1934 — 3,764 tys., 1935 — 3,760 tys., 1936 — 3.824 tys., 1937 — 3,887 tys., 1938 — 3,910 tys.

Na ogólną ilość koni w Polsce w posiadaniu małych gospodarstw jest 89,29 proc., a majątków większych tylko 10,8 proc.

RUCH TRANZYTOWY NA ŚRÓDLĄDOWYCH DROGACH WODNYCH

Ogólny ruch tranzytowy na gdańskich śródlądowych drogach wodnych pomiędzy Gdynią a resztą kraju wyniósł w czerwcu br. 13.520 ton, z czego w dół rzeki przewiezio no 485 ton i w górę rzeki — 13.035 ton.

Co pisze prasa zagraniczna

GEN. IRONSIDE W REMBERTOWIE NA ĆWICZENIACH... — NIEPOWODZENIA JAPOŃCZYKÓW W CHINACH. — FAŁSZYWE POGŁOSKI

Prasa angielska i amerykańska jest żywo poruszona udziałem generała Ironside na ćwiczeniach żołnierzy polskich w Rembertowie z szczególnie żywym zainteresowaniem śledzi cały przebieg wizyty gen. Ironside w Warszawie angielski dziennik „Daily Ekspress". Korespondent dyplomatyczny tego dziennika pisze:

„Udział gen. Ironside na ćwiczeniach armii polskiej jest uważany przez polityków i dyplomatów, jako duży krok, zrobiony w kierunku porozumienia między armią polską i angielską".

Amerykański czołowy dziennik „Times - New Jork" zamieszcza telegram korespondenta warszawskiego:

„Przyjęcia, jakiego doznał angielski generał, żaden jeszcze obcy mąż stanu nie miał" — podaje korespondent.

Japoński dziennik „Shinbun" podaje wiele wiadomości z frontu chińsko - japońskiego o rzekomych zwycięstwach swoich wojsk. Natomiast prasa chińska zaprzecza temu i w szczegółowy sposób podaje sukcesy wojsk chińskich na froncie. Wywody dziennika chińskiego potwierdza prasa sowiecka i francuska.

Dzienniki francuskie zamieszczają komunikaty o rzekomych rokowaniach, mających miejsce między Polską a Niemcami o Gdańsk. Koła oficjalne polskie zaprzeczają zdecydowanie tym pogłoskom. Jest to skutek propagandy niemieckiej. Zadaniem propagandy polskiej jest jak najenergiczniejsze tępienie puszczanych przez Berlin pogłosek, które mają poderwać zaufanie Anglii i Francji do Polski. Jesteśmy pewni, że i tym razem gra niemiecka spali na panewce.

Wiadomości z toru

Zapisy na dziś

1. Nagroda 2000 zł. dla 3-l. koni. Dystans 1600 mtr. Pałanka A. Mieczkowskiego, Gin Ti K. Glińskich, Saragossa T. Kotlarewskiej, Atos H. Broszkiewicza, Grisette Lumiere A. Budnego.

2. Nagroda 1500 zł. dla 3-l. koni. Dystans 2200 mtr. Amorek st. Nałęcz, Kokarda M. Hrycyka, Jerry II M. Bronikowskiej, Łobuz J. Litewskiego i T. Mikke, Ma Cherie M. Mersona, Ekscelencja st. Podkowa, Odwet II st. Podhalanka, Sommerville A. Budnego.

3. Nagroda 3000 zł. dla 3-l. i 4-l. klaczy. Dystans 1600 mtr. Sahara K. i S. Enderów, Gaffeuse st. Łochów, Izba K. Wodzińskiego.

4. Nagroda 1500 zł. dla 4-l. i starsz. koni. Płoty. Dystans 2600 mtr. Fenszek T. Peretjatkowicza, La Veine A. hr. Rostworowskiego, Nebraska T. Kotlarewskiej, Addis Abeba A. i J. Bukowskich, Perzeur W. Michalskiego, Omara st. Jordan.

5. Nagroda 2400 zł. dla 3-l. koni. Handicap. Dystansu 1600 mtr. Honey (58 kg.) A. Mieszkowskiego, Barcarola (55) st. Lubicz, Atos (56) H. Broszkewicza, Zara (33) A. Orniszewskiej, Słoneczny (56 i pół) J. Cichowskiego, Cenna II (57) M. Stokowskiej.

6. Nagroda 4000 zł. Poznańska dla 3-l. i starsz. koni. Dystans 2600 mtr. Sumatra II J. Cichowskiego, Dell L. Bukowieckiego, Izba i Effor K. Wodzińskiego.

7. Nagroda 2200 zł. dla 3-l. koni. Dystans 1600 mtr. Kastylia L. Dydyńskiego, Honey A. Mieczkowskiego, Barcarola st. Lubicz, Płomień T. i K. Glińskich, Saragossa T. Kotlarewskiej, Słoneczny J. Cichowskiego, Ligura A. Tuńskiego, Orion M. Stokowskiej.

8. Nagroda 1200 zł. dla 3-l. koni. Dystans 2100 mtr. Isola st. Nałęcz, Tamar K. Wiśniewskiego, Polana st. Krasne, Maryna B. Rajkowskiego, Koral II J. Boryckiego, Bugatti S. Szwarcsztajna, Aksum S. Krzyżakowej, Miss Kika L. Bukowieckiego.

9. Nagroda 1800 zł. dla 4-l. i starsz. koni. Dystans 2100 mtr. Katorżnik T. Grabowskiej, Ruń II M. Hrycyka. Lohengrin D. Tokara, Olimp st. Bończa, Atak st. Lubicz, Korona T. Kotlarewskiej, Olaf W. Michalskiego.

Wyniki gonitw z dnia 20 lipca

GON. 1. Dyst. 2200. Nagr. 2200 zł: 1) Stochód chł. Bożek, 2) Sarratoga (10). Wygr. w 2 min. 30 sek. łatwo o półtorej długości. Tot. 7,5.

GON. 2. Dyst. 2100 mtr. Nagr. 2200 zł: 1) Rawita ż. Guliasz, 2) Aigokeros (59), 3) Elf (29), 4) Miechów (51,5), Wygr. w 2 min. i 5 sek. łatwo o dwie dług. Tot. 6, fr. 5 i 7,50. Porz. 53.

GON. 3. Dyst. 2100 mtr. Nagr. 1800 zł: 1) Kartel ż. Gill 2) Gaiete (40), 3) Grot (57), 4) Oppeln (11), 5) Daniel (129). Wygr. 2 min. 15,5 sek. pewnie o trzy długości. Totalizator 9, fr. 7.5 i 23.50, Porz. 178.

GON. 4. Dyst. 1600 mtr: Nagr. 2400 zł: 1) Cziczikar żok. Kobitowicz, 2) Athos (19), 3) Nurmi II (23), 4) Ars (89). Wygr. w 1 min. 40 sek. w walce o 2 dł. Tot. 8, fr. 5,50 i 7, Porz. 30.

GON. 5. Dyst. 1600 mtr. Nagr. 1500 zł: 1) Samum II, żok. Guliasz, 2) Garibaldi (51), (51), 3) Ambrozja (53,5) 4) Mimulus (80). Wygrane w 1 min. 42,5 sek. pewnie o 1 dług. Tot. 5.50, franc. 5,5 i 7.50. Porz. 24.

GON. 6. Dyst. 2100 mtr. Nagr. 3000 zł: 1) Benito żok. Gill, 2) Kniaź (35), 3) Demon (24), 4) Rapsodia II 16,5). Wygrane w 2 min. i 17 sek. w walce o pół dług. Tot. 10, franc. 6,50 i 11,50, Porz. 103.

GON. 7. Dyst. 2200 mtr. Nagr. 3000 zł: 1) Ostra żok. Gill, 2) Katon (16,5), 3) Dar (32), 4) Peryskop (24) Wygr. w 2 min. 20 sek. finiszem o półtorej dług. Tot. 10 franc. 5.50 i 6.50. Porz. 50.

GON. 8. Dyst. 2100 mtr. Nagr. 2000 zł: 1) Ostrzyca żok. Gill, 2) Cacko II (61,5), 3) Newmarket (10), 4) Oryginał (22). 5) Debar (116,5). Wygr. w 2 min. 18 sek. w walce o krótki łeb. Tot. 16,5, fr. 10,5 i 16,5. Porz. 94.

Dzień katastrof lotniczych

Samolot sportowy rozbity pod Baranowiczami

Wicestarosta Paźniewski ciężko ranny

WILNO, 20. 7. Na terenie Baranowicz wydarzyła się katastrofa samolotu RWD 9 z Wileńskiego Aeroklubu, w której odniósł bardzo ciężkie obrażenia wicestarosta Henryk Paźniewski.

Przebieg wypadku był następujący: pilot Czarnecki z Wilna przybył do Baranowicz i zaprosił znajomego wicestarostę na przejażdżkę. Podczas startu zawadził o sosnę i spadł. Pilot wyszedł z wypadku bez szwanku, natomiast wicestarosta doznał wstrząsu mózgu i bardzo silnych obrażeń. — W stanie bardzo groźnym przewieziono go do szpitala w Baranowiczach.

W samolocie złamało się skrzydło i śmigło oraz uszkodzony został motor.

Spadł samolot wojskowy

RZYM, 20. 7. Około miejscowości Jesi spadł na ziemię wojskowy samolot włoski. Załoga, złożona z czterech osób, poniosła śmierć. Przyczyny katastrofy nie są znane.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

BERN, 20. 7. We czwartek po południu uległ katastrofie samolot pasażerski „HB—IXA“, pełniący normalną służbę komunikacyjną na linii Wiedeń — Zurych. Katastrofa nastąpiła o godz. 17-ej w pobliżu jeziora Bodeńskiego w chwili, gdy pilot z powodu defektu motoru usiłował dokonać przymusowego lądowania.

W katastrofie zginęli: pilot Ackerman oraz radiotelegrafista Manchard i 4 pasażerów.

W zabitym pilocie kpt. Ackermanie lotnictwo szwajcarskie traci jednego z najwybitniejszych pilotów komunikacyjnych, znanego również jako autora licznych prac publicystycznych o lotnictwie.

Bajeczna kariera 5-letniego chłopca

Syn wieśniaka Dalaj Lamą XIV

jako wcielenie ducha poprzedniego władcy

CZUNGKING, 20. 7. Czternastym Dalaj Lamą, władcą Tybetu i duchowym przewódcą milionów wiernych wyznawców lamaizmu, zamieszkujących Tybet, Mongolię i rozsianych po całych Chinach, został proklamowany młody pięcioletni syn wieśniaka z małej wioski, znajdującej się w zapadłym zakątku prowincji Kokonor.

Poszukiwania nowego Dalaj Lamy trwały 5 lat. Jak wiadomo, poprzedni władca Tybetu zmarł w roku 1933, następcę jego odnalezli mnisi i jasnowidze tybetańscy w Taherasu w prowincji Kokonor. Obecnie nowy Dalaj Lama znajduje się już w drodze do Tybetu, towarzyszyły mu specjalni posłowie, którzy przybyli z Ihassy i przedstawiciele chińskiego rządu narodowego. Rząd chiński przeznaczył sto tys. dolarów na podróż młodego Dalaj Lamy, oddając do jego dyspozycji liczną świtę, i oddział wojska. Wszyscy lamowie modlą się obecnie za pomyślność podróży nowego władcy.

Młody Dalaj Lama jest według opowiadań osób, które go widziały cichym, spokojnym, bardzo opanowanym dzieckiem o przenikliwych oczach. Na zadane mu pytania odpowiedział po chińsku, wymieniając swój wiek i nazwisko. Na inne zapytania odpowiada milczeniem, lub przeczącym ruchem głowy.

Wyznawcy lamaizmu, jak wiadomo, wierzą, iż dusza zmarłego Dalaj Lamy wcieliła się w tego chłopca, który urodził się dokładnie w chwili śmierci poprzedniego władcy Tybetu.

Przy kamieniu granicznym D.O.16

Jak zamordowano polskiego strażnika?

Senat gdański „ubolewa”

Podajemy ostatnie bardziej szczegółowe relacje z pogranicza polsko gdańskiego:

Komunikat P. A. T.

GDAŃSK, 20. 7. Dziś około godziny 9.30 rano gdański urzędnik celny i dwóch umundurowanych SA-manów przekroczyło granicę gdańsko - polską, przy kamieniu granicznym D. O. 16 i weszło wgłąb terytorium polskiego, gdzie natknęli się na polskiego strażnika granicznego Witolda Budziewicza. Na wezwanie Budziewicza do zatrzymania się, gdański strażnik strzelił do Budziewicza, kładąc go trupem na miejscu, poczem wraz z towarzyszem zbiegł na stronę gdańską. Polskie władze administracyjne. prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

Relacja „A.T.E.“

GDAŃSK, 20. 7 Dzisiaj rano na terytorium Rzeczypospolitej w pobliżu granicznym polsko - gdańskim zastrzelony został polski strażnik graniczny ś. p. Witold Budziewicz. Przebieg zajścia był następujący: We czwartek o godz. 9 m. 30 rano przekroczyli granicę polską na odcinku koło miejscowości Trzcionki jeden celnik gdański i 2-ch hitlerowców.

Na terytorium polskim, w odległości około 30 m. od linii granicznej usiłował zatrzymać tych trzech osobników funkcjonariusz straży celnej Witold Budzewicz. Wówczas jeden z nich — na razie nie ustalono czy to był gdański urzędnik celny, czy też jeden z hitlerowców — strzelił do Budzewicza. Funkcjonariusz polskiej straży granicznej został zabity na miejscu.

Ubolewanie Senatu

W południe w Komisariacie Generalnym R. P. zgłosił się przedstawiciel senatu gdańskiego radca Siegmund, który w imieniu senatu złożył wyrazy ubolewania.

Władze polskie wszczęły w tej sprawie śledztwo, ponieważ zajście odbyło się na tertorium Polski.

Po przeprowadzeniu przez władze miejscowe śledztwa w tej sprawie i zapoznaniu się z jego wynikami rząd polski zajmie odpowiednie stanowisko.

Rzekome rokowania polsko-niemieckie

Bezskuteczny manewr berliński

PARYŻ, 20. 7. W dalszym ciągu pogłoski o rzekomych rokowaniach polsko-niemieckich w sprawie Gdańska uważane są przez prasę paryską za nieudany, bądź też przebrzmiały bez skutku manewr Berlina.

„Excelsior“ wracając jeszcze dziś do tej sprawy, podkreśla, że Warszawa i Berlin zdementowały jak najbardziej wyraźnie informacje o tych rokowaniach. W samej zasadzie rokowań polsko-niemieckich — pisze dziennik — istnieje zasadnicze nieporozumienie. **Niemcy rozumieją rokowania tylko jako narzucenie swej woli i żądań Polsce bez konfliktu zbrojnego. Polska rozumie negocjacje jako uregulowanie sprawy Gdańska w taki jednak sposób, aby nie naruszało to w niczym jej suwerenności, jej praw i interesów żywotnych.**

Napięcie wzrasta?

Dziennik „Epoque“ ostrzega przed dawaniem wiary informacjom uspokajającym, **zapowiadając narastanie napięcia w Europie.**

Roskolnikow wyjęty z pod prawa

MOSKWA, 20. 7. W dzisiejszych dziennikach moskiewskich ukazał się sensacyjny komunikat urzędowy, likwidujący sprawę b. posła sowieckiego w Sofii — Raskolnikowa, który w swoim czasie odmówił powrotu do Moskwy.

Sąd najwyższy ZSRR rozpatrywał sprawę Raskolnikowa in sontumatiam i wydał wyrok, na podstawie którego były poseł w Bułgarii — Raskolnikow zgodni z artykułami 319 i 320 sowieckiego kodeksu z dnia 21 listopada 1929 r. postawiony został poza prawem.

Dekret z dnia 21 listopada 1928 r. wydany został jako nowela do sowieckiego kodeksu karnego i dotyczy obywateli sowieckich, odmawiających powrotu do ZSRR i przechodzących do obozu wrogów Sowietów.

Dekret ten wydany został w związku z sensacyjną ucieczką radcy ambasady sowieckiej w Paryżu — Biesiedowskiego z gmachu ambasady w r. 1929.

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że w tych dniach ogłoszone zostaną wyroki w sprawie innych dyplomatów sowieckich, którzy w ostatnich latach odmówili powrotu do ZSRR.

Dziennikarze litewscy w Warszawie

Wycieczka dziennikarzy litewskich, bawiąca w Polsce od dni 12-tu, zatrzymała się w drodze powrotnej do Kowna w Warszawie, przedłużając swój pobyt o jeden dzień, to jest czwartek.

Wieczorem goście litewscy podejmowani byli w hotelu Bristol obiadem przez naczelnika wydz. prasowego MSZ, p. Skiwskiego.

Cesarzowa Annamu u Ojca Św.

CITTA DEL VATICANO, 20. 7. Ojciec Święty przyjął dziś na audiencji prywatnej cesarzową Annamu, która przybyła w stroju narodowym w towarzystwie ambasadora Francji i jego małżonki. Cesarzowa wręczyła Papieżowi upominek w postaci cennego krzyża, Papież zaś wręczył cesarzowej cenny różaniec. Następnie cesarzowa złożyła wizytę kardynałowi sekretarzowi stanu Maglione.

Polska jako mocarstwo

nie może istnieć bez Gdańska

LONDYN, 20. 7. „Daily Telegraph“ zamieszcza dziś obszerny artykuł historyczny o zagadnieniu dostępu Polski do morza pióra znanego publicysty angielskiego Firtha.

„Gdy się mówi o Gdańsku — stwierdza Firth — trzeba zawsze pamiętać o Polsce. Taki jest również pogląd Hitlera, albowiem jak oświadczył on ministrowi Beckowi w styczniu z jego punktu widzenia Gdańsk jest jedynie prowincjonalnym miastem nie wartego, aby o niego walczyć, ale Gdańsk jest portem polskim na Bałtyku, a przyszłość Polski, jako wielkiego mocarstwa zależna jest w znacznym stopniu od jej wąskiego pasa na wybrzeżu bałtyckim. Ten fakt nadaje sporowi o Gdańsk znaczenie światowe, jakiego spór o Kłajpedę nigdy nie posiadał.

Poddając następnie historycznej analizie zagadnienie Gdańska Firth kończy następującymi słowami: „załamanie się Polski, jako wielkiego, niepodległego mocarstwa byłoby kardynalnym nieszczęściem dla całej Europy.

Polska jest zbyt duża, aby nie być wielkim mocarstwem, zarówno co do nazwy, jak co do istoty rzeczy. Bezpieczne posiadanie dróg kolejowych i rzeki prowadzącej do morza, oraz bezpieczne posiadanie tych kilku mil wybrzeża bałtyckiego jest dla egzystencji Polski, jako mocarstwa enropejskiego żywotnym zarówno dziś, jak i kiedykolwiek w przyszłości“.

Ambasador Rzeszy w Moskwie wezwany do Berlina

BERLIN, 20. 7. Z kół dobrze poinformowanych słychać, że ambasador Rzeszy w Moskwie hr. von der Schulenburg ma przybyć wkrótce do Berlina, celem złożenia raportu w niemieckim urzędzie spraw zagranicznych

W kołach zbliżonych do Wilhelmstrasse utrzymują, że w przyjeździe ambasadora do Berlina nie należy dopatrywać się niczego nadzwyczajnego i że chodzi tylko o zwykłą „wizytę turnusową“.

Gen. Ironside w Modlinie i Rembertowie

na pokazach wszystkich rodzajów broni

We środę gen. Ironside udał się rano w towarzystwie inspektora armii gen. Norwid-Neugebauera do Rembertowa, gdzie był obecny na pokazie czołgów i lotnictwa, połączonym z ostrym strzelaniem piechoty i artylerii. Następnie minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki podejmował gościa angielskiego śniadaniem w miejscowym kasynie. Po śniadaniu odbyła się defilada wszystkich oddziałów, które wzięły udział w ćwiczeniu.

Z Rembertowa gen. Ironside wyjechał do Modlina, gdzie zapoznał się z organizacją, wyposażeniem i pracą saperów oraz był obecny na ostrym strzelaniu lotnictwa.

Tragiczny strzał na polowaniu

Zabił przyjaciela który uratował mu życie

POZNAŃ, 20. 7. Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się onegdaj w Pyzdrach. Mianowicie grupa młodych ludzi była na polowaniu na dzikie kaczki. Po powrocie z polowania praktykant leśnictwa Stanisław Wieczorkiewicz zdejmował nieostrożnie nabitą strzelbę z ramienia, przy czym strzelba wystrzeliła i ładunek śrutu ugodził 20-letniego Henryka Łyskawka. Łyskawek zmarł na miejscu.

Zaznaczyć należy, że ś. p. Łyskawek i jego mimowolny zabójca Wieczorkiewicz żyli w serdecznej przyjaźni i w tym samym jeszcze dniu rano, kiedy kąpali się w Warcie, gdy Wieczorkiewicz trafił na głębię i począł tonąć, Łyskawek pośpieszył mu z pomocą i uratował go.

Koniec obrad o 8-ej rano

Rekordowe posiedzenie w Izbie Gmin

LONDYN, 20. 7. Swego rodzaju rekord ustanowiła angielska Izba Gmin w nocy z środy na czwartek. O godz. 8-ej rano posłowie opuścili po 17-godzinnym posiedzeniu pałac westminsterski. Posiedzenie to było nie tylko jednym z najdłuższych, ale również jednym z najliczniej obesłanych w nowszej historii parlamentu angielskiego. Przez cały czas trwania posiedzena wszystkie ławy poselskie były szczelnie zapełnione. Tematem obrad Izby była, poza innymi problemami natury politycznej i ogólnopaństwowej kwestia uposażenia członków Izby Gmin.

Angielska straż nad morzem Śródziemnym

LONDYN, 20. 7. We środę wieczór gen. sir Archibald P. Wavell mianowany został głównodowodzącym brytyjskimi wojskami lądowymi na Bliskim Wschodzie. Tym samym utworzona została przez Anglię nowa komenda wojskowa pod nazwą „środkowy wschód“. Siedzibą tej komendy jest Kair, a podlegać jej będą wojska brytyjskie w Palestynie, Egipcie, Sudanie i na Cyprze. Placówka ta istniała przejściowo już we wrześniu roku 1938, a wówczas na jej czele stał bawiący obecnie w Warszawie gen. Ironside.

„Daily Telegraph“ komentując utworzenie nowej brytyjskiej placówki wojskowej stwierdza, iż krok ten był konieczny ze względu na skomplikowane dotychczas stosunki, jakie panowały wśród garnizonów brytyjskich nad morzem Śródziemnym. Sir Archibald P. Wavell, który wkrótce wyjedzie do Kairu, pełnił od sierpnia 1937 do września 1938 funkcję naczelnego dowódcy angielskich sił zbrojnych w Palestynie i Transjordanii. Brał on również udział w wojnie światowej na frontach: francuskim, belgijskim i rosyjskim, a przez pewien czas był dowódcą wojsk ekspedycyjnych w Indiach.

Straszne skutki swawoli

KATOWICE, 20. 7. Straszne skutki własnej lekkomyślności ponieśli dwaj młodzi ludzie — Widryński i Rahlig w powiecie raciborskim. Chłopcy wspięli się na jeden ze słupów przewodów elektrycznych między Kriegsbach i Sudołem. Wskutek dotknięcia się przewodów wysokiego napięcia, nieostrożni młodzieńcy zostali porażeni i runęli ze znacznej wysokości na ziemię. Po przewiezieniu ich do szpitala zmarli z odniesionych ran.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 866-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa, Marszałkowska 74 — Zarząd i buchalteria tel. 9-24-61. — Dział ogłoszeń tel. 9-24-78 — Prenumerata tel. 9-09-93 — Konto rozrachunkowe Nr 3 Konto P. K. O. Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145 Adres telegraficzny: ABC Warszawa Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel 100505 czynny godz 1—20
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel 278-48 Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2. Włocławek-Cyganki 34. tel 135. Kalisz. Rzeznicza 4. tel 477. Katowice — ul Starowiejska 3
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie: wydanie B wraz z premią zł 3.30 miesięcznie Za granicą zł. 4.00 Wyd B (z premią książkową) 5.50
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe. Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski. Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki. Witold Domański — dział kulturalny, Stanisław Ciecierski — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej“. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121